Nr. 197. Sobota, 28 Sierpnia 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan powrócił dnia 26 b. m. w południe z Bruck nad Litawą do Wiednia.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 sierpnia b. r. obywatelom austryackim Wacławowi Brożikowi, malarzowi obrazów historycznych w Paryżu, i Eugeniuszowi v. Blaas, honorowemu profesorowi w akademii *Delle belle arti* w Wenecyi, w uznaniu ich znakomitej działalności artystycznej, nadać najmiłościwiej krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała rzeczywistego nauczyciela Jana Oryszkiewicza w Kozłowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Kitkowie nowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 sierpnia.

Jeżeli się porówna wyrzeczone przed dziesięciu dniami zapatrywania prezesa gabinetu angielskiego na stan spraw międzynarodowych, a szczególniej na niebezpieczeństwa od Wschodu, z opinią prawie wszystkich poważniejszych dzienników Anglii po wypadkach bułgarskich, to na pozór uwidocznią się wielkie sprzeczności. Nigdy jednak pozory nie były mylniejszemi, jak w tym wypadku. Prasa angielska oświadcza, że wypadki na półwyspie nie dotykają interesów Anglii, chociaż lord Salisbury oświadczał i to dość wyraźnie, że wszystko, cokolwiek się dzieje na Wschodzie, interesuje mocno Anglię i że będzie się starał, jakkolwiek tylko w drodze dyplomatycznej, zapewnić wpływ swojej polityce. Ażeby zrozumieć tę sprzeczność, należy odróżnić dwie rzeczy, a mianowicie osobistą skłonność torysa, którym jest lord Salisbury do polityki tradycyjnej, pragnącej wszędzie imponować, gdziekolwiek Anglia posiadała wpływ niepodzielny dawniej, a z drugiej strony świadomość, iż gabinet jego, gabinet torysowski nie opiera się na jednolitej większości. Skutkiem tego, najgłębszym życzeniom torysów nie dopisuje siła, którąby mogli znaleźć w poparciu parlamentu, gdyby stronnictwa jego inaczej, pomyślniej były złożone dla polityki torysów. O tem wszystkiem wiedzą bardzo dobrze sfery parlamentarne i dziennikarskie w Anglii i dlatego tak na pozór obojętnie odezwały się o wypadkach bułgarskich. Odzywając się z większą stanowczością, wyzywałaby gabinet do polityki energicznej, a w razie, gdyby najmniejsze przeobrażenie stosunków w parlamencie zachwiało pozycyą gabinetu, mogłoby to skompromitować rząd konserwatywny. Tego rzeczywiście nie życzą sobie wszystkie stronnictwa w Anglii. Ale pomimo to interesa zagraniczne państwa są tam zawsze pojmowane jako interesa wszystkich obywateli angielskich bez względu na stronnictwa, do których mogą należeć. Tym razem jednak zdarzyło się tak, że lord Salisbury zapewnioną ma większość jedynie przy pomocy unionistów, to jest tych liberalnych członków, którzy w sprawach polityki zagranicznej podzielają ze swym liberalnym przywódcą Gladstonem, wszystkie jego uprzedzenia i znaną opieszałość. Członkowie ci, za jedną tylko cnotę, za obstawanie torysów przy nierozerwalności Anglii z Irlandyą, przyrzekli im swoje poparcie; ale wielkie pytanie, czy gotowiby go użyczyć Salisbury'emu także wtedy, gdyby uznał, że chwila przezeń przewidziana nadeszła, i powinien wystąpić na zewnątrz energiczniej. Ta niepewność sprowadza niemoc polityki angielskiej, którą odznaczają się w tej chwili i organa, zawisłe od gabinetu. Nie wyklucza to jednak jakiegoś donioślejszego aktu ze strony Anglii w przyszłości, nie wyklucza mianowicie wmięszania się do akcyi dyplomatycznej samej królowej, której rodzina interesowaną jest wypadkami wschodniemi. To także pewna, że mimo tonu obojętnego dzienników, lord Salisbury nie wyrzekł z pewnością na wiatr tego, czem uzupełnił mowę tronową, i że, jeżeli teraz zajął stanowisko wyczekujące, to jednak sam i koledzy jego w gabinecie muszą być czynni, ażeby w sferach parlamentarnych doprowadzić do skonsolidowania, i w chwili poważnej uzyskać poparcie. Ministerstwo Gladstona przygotowało w kwestyach polityki zagranicznej tyle trudności, że nawet w chwili mniej ważnej, miałby gabinet torysowski dość wiele kłopotów, tembardziej więc w tak ważnej chwili, jak obecna, uczuwać się dają trudności sytuacyi. O tem wszystkiem świadczy nietylko pozorna obojętność prasy angielskiej, ale i pewien ton zgryźliwości, dowodzący, jak głęboko ubolewają Anglicy, że rząd ich, choćby chwilowo czuje się ubezwładnionym.

Sprawy krajowe.

(*Szkolnictwo przemysłowe*).

Wydział krajowy wystosował do Ministerstwa wyznań i oświecenia memoryał wykazujący cały szereg potrzeb na polu szkolnictwa przemysłowego i przemysłu krajowego w ogóle. Sejm w swoim czasie osobną uchwałą poparł ten memoryał. Obecnie nadeszła do Wydziału krajowego następująca odpowiedź Rządu:

Co do postawionych w memoryale wniosków względem popierania uzupełniających szkół przemysłowych w Galicyi przez państwo, p. Minister oświecenia w pierwszym rzędzie zwrócił uwagę na postanowienia rozporządzenia ministeryalnego z dnia 24 lutego 1883, którem określone zostały ogólne zasady względem organizacyi uzupełniających szkół przemysłowych i ich subwencyonowania ze skarbu państwa. Ażeby ułatwić zastosowanie tego rozporządzenia ministeryalnego także w Galicyi a organizacyi galicyjskich uzupełniających szkół przemysłowych nadać jak w innych krajach koronnych charakter jednolity, postanowił p. Minister rozszerzyć także na Galicyę moc obowiązującą reskryptu ministeryalnego z dnia 5 kwietnia 1883, którym wydane zostały przepisy wykonawcze do rozporządzenia ministeryalnego z dnia 24 lutego 1883.

Ponieważ w budżecie państwowym na rok 1886 nie ma pokrycia na subwencyonowanie uzupełniających szkół przemysłowych w Galicyi, przeto udzielenie subwencyj państwowych dla tych szkół mogłoby się rozpocząć dopiero począwszy od r. 1887. Faktyczne subwencyonowanie w każdym poszczególnym wypadku zawisłem będzie od wyniku badania co do dopełnienia warunków postawionych w powyżej wskazanych normach ministeryalnych, oraz od wczesnego preliminowania odnośnych potrzeb.

Celem wykształcenia sił nauczycielskich dla istniejących już w Galicyi i w przyszłości utworzyć się mających uzupełniających szkół przemysłowych, oświadczył p. Minister oświecenia, że gotów jest zaprowadzić kursa feryalne w krakowskiej państwowej szkole przemysłowej i w lwow-

---

LISTY Z KRAKOWA

XXXIII.

Jak są postacie od stóp do głowy banalne lub konwencyonalne, tak są inne, którym nic do zupełnej i doskonałej nie brakuje oryginalności i typowości; są to wyjątkowe, urocze postacie, które urozmaicają, że tak powiem, ludzkość, a stanowią charakterystyczne rysy epoki, wyciskając na niej swoje piętno, lub pozostawiając nieodłączną od niej pamięć po sobie. Taką postacią przez pochodzenie, przez wielki swój talent i zmysł artystyczny, przez swe przygody, rozum i dowcip, przez stanowisko jakie zajął w świecie, przez sposób życia i stosunki, przez koniec swój nareszcie, stał się za naszych czasów Liszt, a że po temu posiadał, nietylko zewnętrzne ale wewnętrzne także i istotne warunki, świadczy niezawodnie także list, który szczęśliwym przypadkiem dostał się w moje ręce, i którym pospieszam się z wami podzielić, w przekonaniu, że właśnie w tej chwili, kiedy ukoił się nieco pierwszy żal po stracie wielkiego artysty i wielkiego rozumu człowieka, a nazwisko jego, jak tyle innych świetnych nazwisk, nie poszło jeszcze w zwykłe ludzkie a zwłaszcza światowe zapomnienie, słowa mistrza pełne duszy i ognia, nieznane a takie, że w nich cały duch jego się odzwierciedla, obudzą prawdziwe a zaiste nie tuzinkowe zajęcie i przyjdą w samą porę, aby posłużyć za akompaniament usiłowaniom, tak współrodaków jego, jak w ogóle wszystkich co mu w szlachetnej dziedzinie piękna wiernymi po za grobem pozostają, nie tyle uwiecznienia wśród ludzi pamięci Liszta, jak raczej, złożenia trwałego dowodu, jak dalece współczesni ocenić umieli znaczenie, wdzięk i doniosłość tej pięknej postaci.

Oto ten list, pisany z Rzymu.

„Święty Franciszek [1]) listem twoim Pani, najmilszym obdarzył mnie podarkiem. Istotnie wielki *poverello di Dio*, kaznodzieja ptasząt, nie jest patronem danym mi przez rodziców, gdyż na chrzcie otrzymałem imię śtgo Franciszka à Paulo, cudotwórcy, żeglarza, co pieszo, wybudowawszy z swojego połatanego płaszcza statek, przeprawił się przez cieśninę Messyńską. Jednak skoro święty z Assyżu jest patronem mojego patrona, wzywam go zarówno jak mojego a tem regularniej, że niemal od dziesięciu już lat należę jako tercyarz do jego zakonu.

Prócz tego powiem Pani w zaufaniu, że podczas mojej ostatniej w Peszcie bytności, nabyłem w klasztorze Franciszkanów, który mnie przypuścił do rodziny św. Franciszka, ubranie tercyarskie (podobne do zwykłego habitu mniszego), w którem na mocy życzenia zapisanego w moim testamencie, proszę abym był pochowany. Jedyne to naśladownictwo Dantego, którego dozwolić sobie mogę; a tak ubranie to, będzie dla mnie na zawsze symbolem religii i ojczyzny.

Odnosi się to do myśli którą ksiądz Bauer tak wymownie wyraził 31 lipca. Jego kazanie, które w skutek przyjacielskiej pamięci o mnie, przysłał mi, pozwoliło mi uczestniczyć z całego serca w twojem Pani szczęściu.

Wiesz Pani, że niedługo po powrocie moim z Paryża Mnsgr. Hohenlohe mianowany kardynałem, opuścił Watykan i że zająłem ponownie moje mieszkanie, pod *Madonna del Rosario.* Z radością znalazłem tam Turka [2]) i rękę Chopina. Podczas czterech ostatnich miesięcy, pracowałem usilnie nad Oratoryum Chrystusa, którego partycya nareszcie ukończona. Pozostaje mi tylko praca rewizyi i redakcyi na fortepian a tę ukończę w ciągu kilku tygodni, poczem rozpocznę *Via crucis* — oraz inną seryę kompozycyj, o których doniosę.

Nie wiedzą dobrze co się tu stanie. Panuje wielki niepokój a kilku zelantów, przygotowuje się nawet do wyjazdu. Co się mnie tyczy, mam wciąż niezachwiane zaufanie w „opiekę Francyi" i mniemam, że pomimo nieco więcej hałasu i kołysania będzie można przecież pozostać na statku. — Jakie są Pani zamiary na zimę? Czy pozostaniesz w Paryżu? Jak wyrządzisz mi łaskę pisania do mnie, donieś o tych kilku osobach, które, aby ci się przypodobać skłonne są dobrze mi życzyć i ojciec Gratry, pani i panna de St. Aulaire Lasserre, Franchomme. Zechciej przypomnieć mnie ich łaska-

---

[1]) W przekonaniu, że dzienniki zagraniczne, a zwłaszcza peszteńskie, zechcą powtórzyć ten charakterystyczny list Liszta, przytaczam go w oryginale francuskim tem skwapliwiej, że w nim jedynie należycie może być ocenionym.

Lettre de Liszt

à Madame....

St. François m'a fait le plus gracieux des cadeaux par votre lettre. A parler exactement le grand poverello di Dio, le prèdicateur des petits oiseaux, n'est pas le patron que m'ont donné mes parens, car j'ai été baptisé au nom de St. François de Paule, le thaumaturge, le navigateur pédestre qui construisit un pyroscaphe de son manteau rapiécé pour traverser le detroit de Messine. Toutefois le Saint d' Assise étant le patron de mon patron je l'invoque aussi comme le mien, et d'autant plus regulièrement que depuis une dizaine d'années j'appartiens a son Tiers ordre. En outre je vous dirai en confidence qu' à mon dernier séjour à Pest, j'ai acquis au couvent des Franciscains qui m'a admis dans la famille de St. François un vétement de tiers ordre (semblable au froc nonacal habituel) avec le quel par un voeu testamentaire, je demande à être enseveli. C'est la seule imitation du Dante que je puisse me permettre et de la sorte ce vétement sera pour moi à jamais le symbole de la religion et de la patrie.

Ceci touche à l'idée que l'Abbé Bauer a si eloquèment exprimé le 31 juillet dernier. Son discours qu'il a en l'amicale attention de m'envoyer m'a fait participer du meilleur de mon coeur à votre bonheur.

Vous savez que peu aprés mon retour de Paris Ms. d'Hohenlohe nommé Cardinal, a quitté le Vatican et que je suis revenu à mon logis de la Madonna del Rosario. J'y ai retrouvé avec joie le Turc — et la main de Chopin. Pendant ces 4 derniers mois j'ai travaillé fervémment á l'Oratorio du Christ, dont la partition est enfin terminée. Il ne me reste plus que la besogne de rèvision et de rèdaction pour le piano, que j'acheverai dans quelques semaines, aprés quoi j'entreprendral la Via crucis — et une autre série de compositions, dont je vous parlerai.

On ne sait guère ce qui adviendra ici. Il y a beaucoup d'inquiètude et quelques zelés vont jusqu' à faire leurs prèparatifs de dèpart. Quant à moi, je garde mon inèbranlable confiance dans la „protection de la France" et prèsume qu'un peu plus de tapage et de tangage ne rendra pas la place intenable.

Quels sont vos projects d'hiver? Resterez vous à Paris? Quand vous me ferez la faveur de m'écrire parlez moi des quelques personnes qui pour vous complaire sont disposés à me vouloir du bien: le pere Gratry, Mad. et Mademois. de St Aulaire, Lasserse, Franchomme. Veuiilez me rappeler à leur bienveillant souvenir et croyez moi bien de coeur chère Mad,...

votre reconnaissant serviteur
F. Liszt.

16 Octobre. 66.

[2]) Dywan, który był dawniej własnością Chopina.

skiej szkole dla przemysłu artystycznego pod przyjętym przez Wydział krajowy warunkiem, że połowa odnośnych kosztów pokryta zostanie z funduszu krajowego. Na kurs feryalny w lwowskiej szkole fachowej dla przemysłu artystycznego wstawiona została już w budżet państwa na rok 1886 kwota 750 zł., w skutek czego możliwem było aktywowanie tego kursu już w czasie feryj tegorocznych. Natomiast aktywowanie kursu feryalnego w krakowskiej państwowej szkole przemysłowej, która w tym roku szkolnym otrzymała nową organizacyę, może dopiero wtedy rokować powodzenie, gdy siły nauczycielskie tego zakładu zapoznają się dostatecznie z urządzeniem, planem i metodą nauki uzupełniających szkół przemysłowych. Z tego powodu zaprowadzenie kursu feryalnego w krakowskiej państwowej szkole przemysłowej zamierzone jest dopiero w roku szkolnym 1886/7.

Celem podania nauczycielom tego ostatniego zakładu oraz innym kandydatom do udzielania nauki w uzupełniających szkołach przemysłowych dalszej jeszcze sposobności do wykształcenia się, systemizował p. Minister oświecenia dla nauczycieli z Galicyi pięć stypendyów po 60 złr. dla uczęszczania na kurs feryalny w państwowej szkole przemysłowej w Bielsku i zarządził równocześnie wstawienie potrzebnej kwoty do preliminarza państwowego na r. 1887, pokrywając ten wydatek na r. 1886 z innej rubryki.

Co do utworzenia państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie, założenia fachowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach i subwencyowania szkoły garncarskiej w Kołomyi p. Minister oświecenia powołał się na zapadłe już w tej mierze przychylne decyzye swoje.

Co do podniesionej w memoryale Wydziału krajowego potrzeby podniesienia tkactwa, garncarstwa i stolarstwa jako pojedynczych gałęzi przemysłu domowego p. Minister zauważył, że w szkole fachowej z Zakopanem, w której programowym rozwoju żadna nie zaszła stagnacya, już w b. r. udzielana była nauka stolarstwa budowniczego i ciesielstwa, a tem samem stało się zadość życzeniu w tej mierze przez Wydział krajowy wyrażonemu. Wszystkich dalszych akcyi wskazanych w memoryale p. Minister na razie podjąć nie może z powodów finansowych, ale bynajmniej nie zapoznaje, że pożądanem byłoby ustanowienie nauczycieli wędrownych dla podniesienia przemysłu tkackiego i garncarskiego a pożytecznem utworzenie krajowych zakładów naukowych dla tkactwa, garncarstwa i przemysłu drzewnego. P. Minister z zadowoleniem przyjmuje wszystkie te intencye Reprezentacyi kraju do wiadomości, mniema jednak, że wszystkich naraz Reprezentacya kraju zapewne niemogłaby zrealizować. Przy stopniowem zaś realizowaniu programu w memoryale wytkniętego, w miarę stosunków współdziałanie rządu zawsze będzie możliwem.

KORESPONDENCYE

Poznań, 26 sierpnia.

Tutejsze polskie społeczeństwo, które z powodu szeregu wymierzonych przeciw polonizmowi ustaw wyjątkowych, żyje od pewnego czasu w gorączkowym nastroju, zostało w tych dniach zaniepokojone artykułami inspirowanych pism berlińskich, proponującemi nowy podział Wielkiego Ks. Poznańskiego, w interesie spieszniejszej jego germanizacyi. Według tych propozycyj, dla łatwiejszego przeprowadzenia celów rządowych byłoby najwłaściwszem, zniesienie prowincyi poznańskiej i przyłączenie jednej jej części t. j. obwodu regencyi bydgoskiej do Prus Zachodnich, a poznańskiej do Szląska. Godnem jest uwagi, iż projekt podobnego podziału znalazł nieprzychylne przyjęcie, nawet ze strony tutejszego głównego organu Niemców poznańskich. Oświadcza się on stanowczo przeciw myśli pism inspirowanych i podnosi, iż pomijając już wielkie trudności, jakie mogłyby wyniknąć ze zmienienia prowincyi poznańskiej, jako samodzielnego ciała administracyjnego, krok taki spowodowałby niezawodnie ciężkie szkody w stosunkach ekonomicznych prowincyi. W każdym razie należy wymyślić lepsze środki dla zabezpieczenia Księstwa przed polsko-narodowemi wpływami, bo te, które proponuje inspirowana prasa berlińska, należą do zbyt skrajnych eksperymentów.

Komisya kolonizacyjna odbyła tu wczoraj pierwszą pełną naradę, w której wzięli udział wszyscy jej członkowie. Jak zapewniają, ułożono na niej plan kampanii i postanowiono przystąpić natychmiast do pracy. Na początek rozporządza komisya kilkoma majątkami, które zamierza rozparcelować, zagospodarować i obsadzić wypróbowanemi siłami niemieckiemi. Z żalem głębokim należy zapisać, iż coraz częściej zgłaszają się do rządu obywatele polscy ofiarując mu na sprzedaż swoje włości, tak, iż według doniesienia pism oficyalnych, komisya nie będzie się już ograniczała na zakupywaniu majątków w drodze przymusowej licytacyi, ale zacznie nabywać ziemię z wolnej ręki. Tymczasem w tutejszej prasie pojawiają się bezustannie głosy z propozycyami dla stawienia czoła grożącemu niebezpieczeństwu, gdyż ogólnem jest zdanie, iż potrzeba koniecznie zbudzić się z apatyi i uczynić cośkolwiek dla ratowania pozycyi. Dotychczas jednak wszystkie wnioski i t. d. nie wyszły z poza sfery projektów, a nawet należy się obawiać, czy ich urzeczywistnieniu nie staną na przeszkodzie niemożliwe do pokonania trudności.

Jako pierwszy wyraźniejszy objaw zabiegów dla powstrzymania nacisku germanizacyjnego należy uważać zebranie najwybitniejszych obywateli polskich, które odbyło się w tych dniach w Poznaniu. O ile wiadomo, nie powzięto żadnej stanowczej decyzyi, tylko przyjęto w zasadzie wniosek utworzenia na akcye towarzystwa dla nabywania zagrożonych licytacyą dóbr polskich, przyczem jednak nie zatajono obawy, czy wobec olbrzymiego kapitału, jaki zaofiarowało państwo na cele kolonizacyjne, społeczeństwo polskie zdoła złożyć tyle, aby przynajmniej w skromnych rozmiarach można paraliżować działalność komisyi osadniczej.

Rozpisany na 23 b. m. wybór uzupełniający do sejmu pruskiego w okręgu bydgoskim nie przyniósł dodatniego rezultatu. Na 11.666 głosujących kandydat polski dr. Komierowski otrzymał 3912 głosów, reszta głosów padła na kilku kandydatów niemieckich, a rozstrzeliły się one w ten sposób, iż p Komierowski otrzymał po p. Hahnie, radcy trybunału administracyjnego, najwięcej głosów. Skutkiem tego nastąpi dnia 10 września ściślejszy wybór pomiędzy tymi oboma kandydatami. Widoki zwycięstwa kandydata polskiego są bardzo słabe, albowiem zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż przy ponownym wyborze wyborcy niemieccy połączą się i oddadzą swoje wota na p. Hahna. Obecnie oddano 570 głosów polskich mniej, niż przy wyborach w r. 1884, kiedy to dzięki kompromisowi powiodło się przeprowadzić kandydaturę p. Koczorowskiego i zebrać na niego 5874 głosów. Teraz zaś wobec panującego naprężenia o kompromisie nie może być mowy.

W tych dniach ukazała się statystyka miasta Poznania sporządzona na podstawie ostatniego spisu ludności. Poznań liczy 37.957 katolików, 23.948 ewangielików, i 6719 żydów, ogółem bez wojska 61.596 stałej ludności. Pomiędzy ludnością katolicką i żydowską przeważa płeć żeńska, (natomiast pomiędzy protestantami jest o 878 osób płci męskiej więcej, niż żeńskiej. Chociaż byśmy odliczyli na ludność katolicką okrągło 3000 Niemców, to i tak cyfra ludności polskiej wynosiłaby co najmniej 34.000 głów.

Rewolucya w Bułgaryi.

Wczoraj po zamknięciu *Gazety* otrzymaliśmy następujące depesze:

Wiedeń, 27 sierpnia. *Polit. Corr.* donosi, że w Śliwnie odbył się meeting, na który przybyło 10 tysięcy osób. Uchwalono dotrzymać wierności Aleksandrowi i uwiadomić o tem posłów zagranicznych w Bukareszcie. Na meetingu w Kazanłyku uchwalono prosić cara o życzliwość dla Bułgarów. Na to otrzymano z Petersburga odpowiedź tej treści: Bułgarzy mogą liczyć na tę życzliwość, jeżeli utrzymają w kraju porządek, w czem ich będą wspierać agenci rossyjscy. — W Sofii i w całym kraju panuje zupełny spokój.

Z Bukaresztu donoszą do *Polit. Corr*, iż wojskowe osobistości, które brały udział w spisku przeciw ks. Aleksandrowi, a mianowicie pułkownik Kisiałow i kapitanowie Dimitriew i Benderew umknęli i ścigani są w skutek rozkazu obecnego szefa gabinetu Panowa. — Pominąwszy Rumelię wschodnią, urządziły manifestacyę na rzecz księcia następujące miasta: Trno, Sistowo, Gabrowo, Plewna, Tirnowo, Nikopoli, Widdyń, Ruszczuk, Silistria, Rasgrad, Warna i Szumla. Uznanie nowego rządu nastąpiło zdaje się przez cały kraj. — Z wyjątkiem Sofii, gdzie zaszły walki na ulicach, przeszła kontrrewolucya bez krwawych ofiar i panuje obecnie wszędzie pokój.

Dla charakterystyki sposobu, w jaki podczas ostatnich wypadków odcięto komunikacyę Bułgaryi z zagranicą i na odwrót, przytacza *Pol. Corr.* to, co opowiapają w dyplomatycznych kołach wiedeńskich: Wiedeński urząd spraw zagranicznych przez cały czas aż do dnia dzisiejszego (t. j. do 26 b. m.), nie otrzymał z Sofii ani piśmiennych, ani telegraficznych raportów, a również nie udało mu się przesłać żadnych komunikatów do Bułgaryi. W tem samem położeniu zajdowały się gabinety w Londynie i Berlinie, choćby nawet prawdziwem było, iż jedynemu posłańcowi niemieckiej agencyi w Sofii udało się przejść granicę. Szczęśliwszym był agent francuski, który bądź to wskutek faworyzowania ze strony rządu rewolucyjnego, bądź też w inny sposób, mógł wysłać kilka depesz do swego rządu. Żadnych przeszkód w komunikowaniu wiadomości nie stawiano tylko rossyjskiemu rządowi i jego reprezentantowi w Sofii.

Petersburg, 27 sierpnia. *Journal de St. Petersbourg* porusza kwestyę, czy regencya bułgarska może być trwałą i czy będzie umiała utrzymać pokój i zdobyć dla swych decyzyj szacunek w armii. W interesie kraju, zagrożonego przez anarchię i wydanego na łup wszelkim niepokojom i niepewnościom, spodziewać się należy, że nie zabraknie Bułgaryi opieki Mocarstw, do której ministerstwo właśnie się odwołuje. Kraj ten powinien jednak stać się tego godnym, utrzymując przynajmniej materyalny porządek, dopóki nie zapadnie postanowienie o jego losie.

Powołując się dalej na to, że niemieckie a nawet wiedeńskie dzienniki nie tają, iż usunięcie ks. Aleksandra było wskazane i że pozwala ze spokojniejszym umysłem ocenić stosunki na Wschodzie, pisze powyżej przytoczony organ: Zapatrywania te są podyktowanem przekonaniem, że trzy Cesarstwa teraz więcej niż kiedykolwiek jednomyślnie utrzymają pokój, a wypadkom w krajach naddunajskich zachowają ich lokalny charakter.

Zjazd we Franzensbadzie wzmocni tylko to zaufanie i będzie nowym objawem, że Rządy cesarskie postanowiły akcyę swą prowadzić w porozumieniu i nie dać się porwać wypadkom, ale je raczej w interesie powszechnego pokoju opanować.

Londyn, 27 sierpnia. Prawie cała prasa przemawia za powrotem księcia do Bułgaryi. W Izbie gmin odparł Fergusson zarzut Tannera, iż przy zamieszkach bułgarskich jedno z państw naruszyło traktat berliński.

Konstantynopol, 27 sierpnia. Na okólnik W. Porty z 23 b. m. odpowiedziały Mocarstwa, że zanim dadzą stanowczą odpowiedź muszą zaczekać na dokładne wiadomości z Bułgaryi.

Opis wypadków z d. 21 b. m.

Pester Lloyd otrzymał pierwszy autentyczny opis wypadków z 21 bm, przesłany mu przez naocznego świadka: „W nocy z piątku na sobotę znajdowałem się w towarzystwie męskiem i około 2 godziny po północy powracaliśmy do domu. Droga prowadziła koło pałacu księcia Kiedyśmy się zbliżali do pałacu, usłyszeliśmy nagle kroki maszerujących żołnierzy; po chwili dał się słyszeć łoskot na strażnicy pałacu i okropny, wstrząsający krzyk trwogi, wzywający ratunku, przerwał ciszę poranku. Potem nastała cisza — śmiertelna cisza. Kilku żołnierzy ze straży, którzy chcieli stawiać opór, zamordowano. Inni ulękli się i uspokoili. Batalion z Küstendil i dwie kompanie wychowańców szkoły junkrów uskuteczniły napad i zajęły wszystkie przystępy do pałacu. Była to wtedy cała załoga Sofii — wszystkie bowiem inne wojska były ostatniemi dniami przeniesione do Śliwnicy, częścią dla większych ćwiczeń, częścią zaś dla ostrożności z powodu zbrojenia się Serbii. Okazało się później, że już od tygodnia przesyłano rządowi bułgarskiemu systematycznie fałszywe sprawozdania tej treści, że Serbia potajemnie się zbroi i zamierza wykonać niespodziany napad. To ciągłe podejrzywanie Serbii doprowadziło zwolenników Zankowa do pożądanego celu: stolica bułgarska została ogołocona z wojska a pozostał tylko ów jeden batalion, którego komendant Gruew, młody ambitny oficer, był w porozumieniu z Zankowem i metropolitą Klementem.

„Podczas gdy wszystkie wejścia i schody pałacu zostały obsadzone, zbudził się jeden z urzędników dworu, który spał w parterze. Ten zaledwie rzucił okiem na dziedziniec, pojął od razu sytuacyę. Trzeba dodać, że książę w piątek rano otrzymał bezimienny list, który go ostrzegał i zawiadamiał o spisku. Książę, którego odwaga jest znana, śmiał się z tej groźby, odczytał ją swoim zaufanym i swemu bratu i wrzucił list do kosza. Urzędnik ów wpadł do księcia Franciszka Józefa. Ten wyszedł na dziedziniec naprzeciw spiskowcom. Powstała gwałtowna sprzeczka, prowadzona tak głośno, że ks. Aleksander się przebudził i po kilku minutach, do połowy ubrany zeszedł na dziedziniec i stanął przy bracie. „Co tu się dzieje?“ — zapytał. Postać księcia, nakazująca posłuch i jego spokój zrobiły wrażenie na spiskowcach, którzy mimowoli skłonili się i przy pojawieniu się księcia zamilkli. Gruew, który z dwoma oficerami stał na przodzie, zabrał głos i w spokojnym tonie wyłożył księciu, że „dobro Bułgaryi wymaga jego abdykacyi“. Książę krótko odmówił, nie wdając się w rozmowę ze spiskowcami. Gruew zaczął nalegać, wskazał przez okno na wojsko, stojące przed pałacem i rzekł: „Cała armia domaga się gwałtownie abdykacyi księcia i opieki cara wszech Rossyi, którego książę tak ciężko obraził“. Widok ustawionego na dole wojska, tej pełnej nadziei wojskowej młodzieży Bułgaryi, która pierwsze kroki w życiu poczyna od zdrady swego wodza, który osobiście stworzył i urządził zakład dla jej kształcenia — wywarł na księciu przygnębiające wrażenie. Oparłszy czoło o szybę, patrzał przez chwilę na żołnierzy, poczem zwrócił się i rzekł sucho:

„Dobrze — ułóżcie akt abdykacyi, ja go podpiszę. Jeżeli moje wojska mnie opuszczają, oficerowie i żołnierze, których do zwycięztw prowadziłem — nie mam dalej nic w tym kraju do czynienia. Piszcie, co chcecie, ale prędko!“

Poczem opuścił książę westybul, w którym się ta scena odbywała, i wyszedł na piętro, do sypialni, aby się ubrać. Spiskowcy przygotowali już przedtem akt abdykacyi, poszli więc zaraz za księciem, nie spuszczając go z oka, i w pokoju dali mu go do podpisu. Książę milcząco akt przeczytał i pewną ręką podpisał: „Aleksander. Boże chroń Bułgaryę“. Poczem sprzysiężeni usil-

---

wej pamięci i wierzaj że z głębi serca pozostaję

wdzięcznym sługą
F. Liszt

16 października 66.

Wobec tego białego kruka, który udało mi się w lot pochwycić i poniekąd z pamięci wam przesłać — o czemże by można dziś jeszcze mówić? Chyba o księciu Aleksandrze, który jak głuche niosą wieści albo już przejechał, albo wieczorem przez Kraków przejedzie — za co oczywiście nie ręczę — tak samo jak nikt za nic ręczyć, nie może, jak tylko rozchodzi się o Wschód i jego sprawy.

Otóż dzisiejszy list jest widocznie listem listów, bo właśnie udzielono mi treści listu pisanego temu parę tygodni przez księżnę Battenberską do pani profesorowej Kosińskiej, żony znanego w Warszawie chirurga a z domu Hauke i bliskiej tem samem krewnej matki księcia Bułgarskiego. Między innemi dostojna matka bohaterskiego księcia pisała: „J'ai beaucoup de préoccupations á cause d' Aléxandre et je prèvois que cette haine invètérée et qu'on lui a jaré au nord, le perdera définitivement“ [3]). I czyż nie prawdą jest, że nie ma jak serce matki, aby odgadnąć niebezpieczeństwa, które dziecku grożą? Księżna dawała dalej do zrozumienia, że sprawy polityczne pozostawały w związku i krzyżowane były przez uczucia miłośne i że już znane projekta małżeńskie stały się na wiosnę niemożliwemi [4]).

Książę Aleksander, do wszystkich oznak, właściwych bohaterom, dołączył wielkie lekceważenie pieniędzy, ale także i szczodrobliwość a nawet rozrzutność. Zmarła cesarzowa rossyjska zapisała mu była dwa miliony rubli; jeden z tych milionów dano mu na instalacyę; od drugiego płacił dwór rossyjski wysokie procenta, równające się subwencyi; otóż w skutku swojego niezależnego zachowania się, książę Aleksander nietylko stracił łaskę, ale także i procent od owego miliona, gdyż cesarz Aleksander III, po zeszłorocznych wypadkach, zawiesił wypłatę. Dlatego to książę Aleksander powołał w zeszłym roku znanego z Rossyi adwokata, i naradzał się z nim, czyby nie można upomnąć się na drodze sądowej o zalegające sumy; podobno próbowano położyć areszt na fundusze dworu rossyjskiego, złożone w banku angielskim. Książęta Battenbersey, jak mnie zapewniają, mają jedynie po pięćset rubli rocznie z domu. Książę jednak podczas swego panowania okazywał się zawsze skłonnym do popierania wszystkiego, co mogło się przyczynić do sławy Bułgaryi. Podobno wezwał on ponownie naszego artystę, p. Piotrowskiego, który w tak zajmujący sposób opisał swój pobyt w obozie bułgarskim podczas ostatniej wojny, a tak znakomicie illustrował w krajowych i zagranicznych dziennikach jej epizody swoim pełnym talentu ołówkiem, a to, aby już w większych rozmiarach uwiecznił na płótnie dzieje, pełnej dla księcia chwały wojny bułgarsko-serbskiej. Pan Piotrowski ma się też obecnie znajdować w Bułgaryi, lecz na pewne twierdzić tego nie mogę.

26 sierpnia. O

[3]) Bardzo wiele żywię obaw z powodu Aleksandra i przewiduję, że ta zakorzeniona nienawiść, którą mu na północy zaprzysięgli, ostatecznie go zgubi.

[4]) Jak wiadomo, istniał projekt związku małżeńskiego między księciem Aleksandrem a córką następcy tronu niemieckiego, która podczas kampanii serbskiej zwykła była wieńczyć laurem portret ks. Bułgarskiego.

nie nalegali na księcia, aby natychmiast wyjeżdżał. Oświadczył więc do tego gotowość, żądał jednak, ażeby podróż mógł odbyć w towarzystwie swego brata, ks. Franciszka Józefa.

Zezwolono wprawdzie na to, jednak pod warunkiem, że brat księcia pojedzie za nim w drugim powozie, również, iż nikt z orszaku księcia nie śmie się przyłączyć do odjeżdżających. W ogóle obchodzono się z księciem grzecznie, tylko sprzysiężeni nie dawali mu już tytułu: „Wysokość“, lecz po prostu: „kniaź“. Książę uzupełniwszy swoją garderobę, poszedł w towarzystwie szpaleru żołnierzy, Gruewa i dwóch oficerów do ministerstwa wojny, odległego mniej więcej o 150 kroków w bok od pałacu, dokąd także przyprowadzono później księcia Franciszka Józefa. Tymczasem zajechały dwa powozy, w których zajęli miejsce ks. Aleksander i ks. Franciszek Józef, każdy w towarzystwie dwóch oficerów i jednego uzbrojonego żołnierza na koźle. Kilku kawalerzystów rozpoczęło i zamknęło pochód. Była godzina $^{1}/_{2}4$ rano, kiedy oba powozy wyruszyły w drogę w kierunku przesmyku Berkowicy i Giaci. Zanim powozy odjechały, rzekł książę do Gruewa: „Nie mam przy sobie żadnych pieniędzy, pozwól pan, aby przyszedł pan Menges“. Menges, Niemiec i wypróbowany mąż zaufania księcia, zawiadywał jego prywatną kasą. Sprzysiężonym chodziło jednak przedewszystkiem o to, aby księcia jak najrychlej wyprowadzić z miasta. W skutek tego nie chcieli żadną miarą zezwolić na spotkanie się z jakąkolwiek osobą jego orszaku. Dlatego odpowiedział Gruew, że sam się już postara o to, ażeby Menges wysłał pieniądze księciu do Lom Palanki, co też rzeczywiście tego samego dnia nastąpiło. Po wyjeździe księcia udali się sprzysiężeni do metropolity Klementa, którego razem z Zankowem uważać należy jako duszę całego ruchu rewolucyjnego.

Tymczasem rozwiązano cały batalion w mniejsze oddziały straży, które zajęły publiczne gmachy i te domy, w których mieszkali dystyngowani obcy i więcej znani poplecznicy Karawełowa. Nie wypuszczono z tych domów nikogo, nawet sług i nie przypuszczano nikogo do środka. Równocześnie przebiegały patrole ulicami i spędzały wszystkich, kogo napotkano na ulicy, do cerkwi. Przed godziną 5tą z rana odprawił metropolita solenne nabożeństwo, przyczem oddział wojska ustawiony przed świątynią, dawał salwy, które rozbudziły inteligentniejszą publiczność. Łatwo zrozumieć zdumienie, jakie zapanowało, gdy się dowiedziano, iż książę abdykował i już wyjechał, i że utworzył się nowy rząd. Tymczasem zebrały się przed konsulatem rossyjskim tłumy publiczności. Na balkonie stali Bogdanow, zarządzający konsulatem rossyjskim, po prawej stronie metropolita Klement, po lewej Zankow. W tyle za nimi był Gruew. Metropolita podnosząc oba ramiona do góry, rzekł, iż chce pobłogosławić. W tej chwili lud rzucił się na kolana, aby otrzymać duchowne błogosławieństwo. — Agitatorowie krzyczeli: hurra! i błagali Bogdanowa o pomoc, którą im tenże w imieniu cara przyrzekł.

Rumuński dziennik *Telegraful* otrzymał z Ruszczuku następujący opis wypadków w Bułgaryi: „W sobotę rano nadeszła do Ruszczuku wiadomość o detronizacyi. Sekretarz tamtejszej prefektury, p. Czerwiniakow, zwołał w nieobecności prefekta Markowa, wszystkie wybitne osoby, które podejrzywał o nieprzyjazne dla Rossyi usposobienie i zapytał je, czy się zgadzają na nowy porządek rzeczy. Prawie wszyscy powołani, a między nimi były sekretarz księcia, Zacharyasz Stojanow, umknęli wkrótce potem z Ruszczuku do Giurgewa, gdzie się przez parę dni zatrzymali. Równocześnie udał się porucznik okrętowy Kissimow, na okręt „Gołubczyk“ i wręczył kapitanowi Łodzkiemu rozkaz rządu rewolucyjnego, wzywający go do poddania się nowej władzy. Kapitan nie przyjął jednak rozkazu i schronił się wraz ze swym adjutantem purucznikiem Blanc, także do Giurgewa. Usiłowano także pozyskać pułkownika Fiłowa, komendanta brygady. Major Grujew wysłał z Sofii do Ruszczuku rozkaz, ażeby brygada Filowa zaprzysięgła wierność nowemu rządowi. Rozkaz ten wręczył Fiłowowi major Bliskow. Fiłow kazał wojsku wystąpić przed prefekturę i tam na jego komendę wykonano przysięgę. Tej samej godziny wyciągnięto kordon wojskowy do najbliższych stacyj okrętowych na Dunaju i nie wypuszczono nikogo z wyjątkiem najwybitniejszych przeciwników Rossyi, których nazwiska spisano na osobnej liście. Zupełnie inaczej zachowała się załoga w Widdyniu; składa się ona obecnie z brygady piechoty pod wodzą pułkownika Lubomskiego i z kompanii saperów pod dowództwem kapitana Usumowa. Obaj ci oficerowie są duszą i ciałem oddani księciu. Gdy prefekt Widdynia zawezwał pułkownika do złożenia przysięgi, odpowiedział Lubomski: „Waleczność księcia Aleksandra i jego charakter nie pozwalają nam przypuszczać, by książę podpisał abdykacyę. Dopóki nie zobaczymy jego własnoręcznego podpisu, dopóty dochowamy mu wierności. Zatelegrafuj pan o tem do Sofii w imieniu załogi widdyńskiej.“ W chwili wybuchu rewolucyi był Widdyń na parę miesięcy zaprowiantowany; na okopach fortecznych znajdowało się 50 dział.“

Dzienniki zamieszczają następującą depeszę z Kalafatu pod d. 25 sierpnia: W poniedziałek przywieziono księcia wraz z jego bratem Franciszkiem Józefem do Rahowy nad Dunajem. W pół godziny potem nadpłynęła z Lom Palanki łódź, na którą obaj książęta wsiedli. Na żądanie księcia skierowano zrazu statek w górę rzeki. Następnie zmieniono kierunek i puszczono się z wodą. Utrzymują, że z brzegu widziano księcia, jedzącego na pokładzie chleb i winogrona. Na statku miano ofiarować księciu 3.000 napoleondorów, jako rodzaj wynagrodzenia. Książę nie przyjął oczywiście podobnej propozycyi.

Z Belgradu donoszą: Gdy król Milan otrzymał dokładną relacyę o wypadkach bułgarskich, miał zawołać: „Jestto perfidya, jakiej się nigdzie w Europie nie dopuszczono. W takich chwilach zapomina się o całej przeszłości. Gdybym wiedział, gdzie się znajduje ks. Aleksander, tobym wszystko uczynił, aby mu przyjść z pomocą.“

Komunikat „Fremdenblattu“ o wypadkach w Bułgaryi.

Wiedeński *Fremdenblatt* pisze na czele: Sposób, w jaki sobie postąpili sprzysiężeni z księciem Aleksandrem, wywołał w całej przyzwoitej prasie europejskiej odrazę i oburzenie, a zarazem ściągnął na siebie ostre potępienie; tem szczególniejszą jest więc rzeczą, że te same dzienniki, które zdradę i perfidyę Zankowa i towarzyszy piętnują, nie wzdrygają się przed insynuacyą, jakoby gabinety, które w polityce zagranicznej przedewszystkiem zasadę monarchiczną i konserwatywną reprezentują, miały wiedzieć o uknutym spisku, a nawet wyrażają otwarcie, że tak jest niezawodnie. Wystarczy zapewne proste zwrócenie uwagi na niedorzeczność takich konjunktur, które po części i bez złego zamiaru czyniono, aby je pojąć i poznać zarazem, jaki zamęt zapanował w pojęciach.

Głosy prasy.

O zapatrywaniach rządu angielskiego podaje *Politische Correspondenz* w relacyi z Londynu następujące szczegóły: Wiadomość o wybuchu rewolucyi w Bułgaryi była dla londyńskiego ministerstwa spraw zagranicznych prawdziwą niespodzianką. Żaden z członków gabinetu nie przeczuwał nawet, ani się nie domyślał rzeczy, które się przygotowywały w Sofii. W sferach niepolitycznych wyrażają przekonanie, że rewolucya bułgarska przyszła do skutku za cichem przyzwoleniem Austro-Węgier, Niemiec i Rossyi i że skutkiem tego stworzono fakt dokonany, którym zmniejszono niebezpieczeństwo sytuacyi. Natomiast w ministerstwie spraw zagranicznych mniemają, że wypadek w Bułgaryi był dla Wiednia i Berlina taką samą niespodzianką, jak dla Londynu. Sądzą, że prawdopodobnie gabinet rossyjski wiedział, iż zaprzyjaźnione gabinety cesarskie z kwestyi utrzymania na tronie bułgarskim księcia Aleksandra robić nie będą *conditio sine qua non*, ale co do dalszych następstw obydwa Mocarstwa cesarskie nie miały zgoła żadnego udziału. Lord Salisbury w roku przeszłym z okazyi wypadków filipopolskich otwarcie objawił życzenie, ażeby stało się zadość woli narodu bułgarskiego, i jeżeli nowy rząd w Sofii nie spotka się z protestem kraju, lord Salisbury popierać go jest gotów równie szczerze, jak przed rokiem ruch unionistowski. Ubolewają głęboko nad detronizacyą księcia Aleksandra, ale Anglia jako państwo konstytucyjne, nie mogła występować do walki z życzeniami ludu bułgarskiego. Gdyby rewolucya bułgarska miała powodzenie, to wywnioskowano by ztąd, że Bułgarya nie życzy sobie nadal zostawać pod panowaniem księcia Aleksandra. Jeżeli zaś rewolucya się nie utrzyma, to oczywiście przyjąć będzie potrzeba wniosek sprzeczny z powyższym.

Daily News poczytuje wiadomości w Bułgaryi za wypadki nader poważne i zawierające w swojem łonie niepomyślne wróżby, ale zarazem dodaje, że żadne mocarstwo nie przystępuje z większą bezinteresownością i bezstronnością do rozważenia kwestyj bułgarskich, jak właśnie Anglia. Turcya zażądała już opinii Mocarstw co do wypadków bułgarskich. Książę Aleksander jest nominalnie lennikiem Turcyi, gdyby więc udowodniono, że obalenia jego dokonano skutkiem wmięszania się obcego państwa a bez przyzwolenia Turcyi, w takim razie musiałaby powstać groźna międzynarodowa trudność.

Pall Mall Gazette kończy swój obszerny artykuł o polityce Anglii następującą uwagą: „Naszą polityką nie jest rozsiewanie waśni pomiędzy sąsiedniemi Mocarstwami; naszem zadaniem, tak jak księcia Bismarcka, jest, doprowadzić pomiędzy niemi do porozumienia. Gdyby rezultatem obecnego zamachu stanu miało być skłonienie Mocarstw do tego, żeby określiły granicę, do której wpływ ich ma sięgać, w takim razie zrobionoby w istocie postęp w tej mierze, że ogólna konflagracya na Wschodzie zostałaby odroczoną do dnia nieoznaczonego“.

Organ sfer decydujących *St. James Gazette* pisze:

„Należy do Turcyi zrobić krok pierwszy i bez wątpienia musiał już lord Iddesleigh doradzić Porcie, ażeby zastrzegła swoje zwierzchnicze prawa do Rumelii. W rzeczywistości jednak rozstrzygnięcie spoczywa w rękach księcia Bismarcka. Jeżeli kanclerz był w istocie wtajemniczony w plany rossyjskie, w takim razie bardzo trudno powiedzieć, co Anglia zdziałać może w tak niebezpiecznej i pełnej groźb kombinacyi“.

Daily Chronicle uderza bezwzględnie na politykę gabinetu petersburskiego i mniema, że z innej strony nie groziło nic pokojowi Europy.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Dobromil, w powiecie tejże nazwy, na restauracyę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Przygotowania na przyjęcie Najj. Pana** w Gródku i Lubieniu są już prawie na ukończeniu. Dworzec w Gródku został odnowiony i będzie odpowiednio udekorowany. Przy wjeździe do Gródka budują bramę tryumfalną, a mieszkańcy miasteczka z gorączkowym pospiechem przyozdabiają i przyprowadzają do porządku domy wzdłuż ulicy, którą będzie przejeżdżał wraz z orszakiem Jego Ces. Mość. Droga z Gródka do Lubienia znajduje się w wzorowym porządku. Pałac w Lubieniu, położony wśród uroczego parku, został prawie całkowicie odnowiony. Malarze, dekoratorowie i tapicerzy pracują bez wytchnienia, a w tych dniach komnaty, w których zamieszka Najj. Pan i Najd. Cesarzewicz zostaną postawione całkowicie w stanie, odpowiadającym swojemu przeznaczeniu. Kuchnia dworska i inne przybory, dla których przewiezienia z dworca kolejowego zarekwirowano około 40 podwód, znajdują się już od dni kilku w Lubieniu. Mieszkania i hotele w Lubieniu, zajmowane przez osoby przebywające tam na kuracyi zostaną opróżnione zupełnie z dniem 1 września i oddane do dyspozycyi urzędu kwatermistrzowskiego.

— **Szkoła przemysłowo-handlowa miejska.** Z dniem 5 września 1886 i następnych dni otwartą zostanie szkoła przemysłowo-handlowa w gmachu ratuszowym. Szkoła przemysłowo-handlowa składa się: z oddziału ogólnego dwu-klasowego i z czterech oddziałów specyalnych to jest: *a)* oddziału budownictwa, *b)* mechaniki, *c)* chemii i *d)* oddziału handlowego. Do klasy pierwszej oddziału ogolnego mogą być przyjęci uczniowie: 1) którzy ukończyli z dobrym postępem czwartą klasę szkoły ludowej, 2) którzy przy egzaminie wstępnym okażą dostateczne przygotowanie. Do klasy drugiej oddziału ogólnego zapisać się mogą uczniowie, którzy w ubiegłym roku szkolnym z dobrym postępem ukończyli pierwszą klasę w szkole przemysłowej miejskiej, lub pierwszą klasę szkoły średniej. Do oddziałów specyalnych mogą być przyjęci uczniowie, którzy: *a)* z dobrym postępem ukończyli w ubiegłym roku szkolnym drugą klasę w szkole przemysłowej miejskiej, *b)* dwie klasy szkoły średniej, *c)* którzy przy egzaminie wstępnym okażą dostateczne przygotowanie. Nauka w oddziale ogólnym i w oddziałach specyalnych odbywać się będzie w niedzielę i święta w godzinach porannych, a w dni powszednie w godzinach wieczornych. Zapisy i egzamina odbywać się będą dnia 1, 2 i 3 września od godziny 6 do 9 wieczorem, a następnie w niedziele i święta od godziny 9 do 1 przed południem, w kancelaryi dyrekcyi na III piętrze gmachu ratuszowego (strona północna). Nauka odbywa się przez 10 godzin tygodniowo; rozkład nauk i podział godzin podany będzie do wiadomości uczniów. Nauka jest bezpłatną.

— **Wpisy uczenic** w nowoutworzonej szkole żeńskiej cztero-klasowej im. Piramowicza umieszczonej w gmachu Skarbkowskim, przy ulicy Teatralnej, odbędą się dnia 30 i 31 sierpnia od godziny 8 do 12 przed południem i od godziny 3 do 5 po południu.

— **Wpisy uczniów** do szkoły skrzypcowej M. Tyberga, rozpoczynają się z dniem 29 b. m. Początek kursu 1 września.

— **Na nieustającą wystawę** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10), nadesłali swoje najnowsze prace panowie artyści malarze: Lepszy Edward „Wdowi grosz“, obraz olejny. Sznarbach „Turczynka“, obraz olejny“. Kędzierski A. „Na jarmarku“, obraz olejny. Radziejowski „Widzenie“, obraz olejny. Sochar Wacław „W łaźni“, obraz olejny. Trepka Józef „Memento mori“, obraz olejny.

= **Więzień** tutejszego c. k. zakładu karnego dla mężczyzn, Karol Windisz, który na mocy wyroku tutejszego sądu krajowego karnego z dnia 12 maja 1884, odsiadywał za zbrodnię gwałtu publicznego, karę 7-letniego ciężkiego więzienia, a zbiegł z więzienia w nocy na 22 maja z. r. przez wyłamanie muru, został przez c. k. komisaryat policyi w Ickanach, w przejeździe przez granicę do Mołdawii przytrzymnny, i do wyż wspomnionego zakładu napowrót odstawiony.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 28 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr o niepewnym kierunku, niebo przeważnie czyste, średnia temperatura dnia około 20°C, powietrze miernie wilgotne, pogodnie.

§ **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w przeciągu miesiąca lipca 1886 roku nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 5, w służbie telegrafu 989, zapłaconych rządowych i prywatnych 44.381. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 5, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 6.743, zapłaconych rządowych i prywatnych 46.408. Przetelegrafowano 149.240 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 247.771. Za nadane depesze wpłynęło do kas 26.909 zł.

= **Pożar** zniszczył tej nocy do szczętu dom, służący za przytulisko dla robotników cegielnianych w Snopkowie, pod l. 41, własność p. Maryi Karłowiczowej. Szkoda nie była zabezpieczoną.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono złoty zegarek, remontoir, kryty, fabryki Mermod Freres nr. 2.456, wartości 80 zł., wraz z łańcuszkiem złotym o 8 ogniwkach, z wisiorkiem z bronzu, wartości 30 zł., i pantofelek, w którym ten zegarek wisiał na ścianie; zegarek srebrny remontoir z mechanizmem niklowym, z pozłacanemi brzegami, wartości 25 zł. Zgubiono pugilares z kwotą 140 zł., na ulicy Piekarskiej; sznurek francuskich korali, wartości 15 zł.; zastawniczą kartkę banku ruskiego l. 10.596 na złote kolczyki i dwa pierścionki za 2 zł., dnia 15 kwietnia b. r. zastawione.— Znaleziono kartkę zastawniczą banku hipotecznego z dnia 26 b. m. l. 19.762 na złoty zegarek, za 25 zł. zastawiony; dokumenta Jakóba Schrenzla. — Zaginął pies legawy, maści żółtej, utykający na prawą nogę, z marką, z Tarnowa. Właściciel tegoż mieszka chwilowo pod l. 28 w Rynku, I piętro.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że znajduje się w tamtejszym depozycie kwota 6 zł. 61 ct., ze sprzedaży 2 kożuchów, z jakiejś kradzieży pochodzących, u Wasyla Worobca zakwestyonowanych, tudzież znaleziona kwota 10 zł., do zwrócenia właścicielowi, dotąd niewiadomemu.

— **Wyścigi wojskowe.** W Drohojowie, pod Przemyślem, odbyły się d. 22 b. m. wyścigi oficerów pułku ułanów nr. 3. Pułk ten stacyonowanym jest w Łańcucie, a urządził wyścigi tak, iż wzięli w nich udział i podoficerowie oraz żołnierze pułku, by uzdolnienie w jeździe całego pułku poznać można było. Trybunę urządzono gustownie, a na miejscu wyścigów pojawiły się liczne ekwipaże obywatelstwa okolicznego. Cała orkiestra przemyskiego pułku piechoty przygrywała w czasie wyścigów. Sędziami byli: generał-major Schivetz, pułkownik bar. Mertens, podpułkownik Tillemann, major Meixner. Pierwszy bieg stanowiła produkcya podoficerów w szkole jazdy. Pierwszą nagrodę wziął wachmistrz Pukacz z 4 szwadronu, drugą wachmistrz Wojtowicz z 1 szwadronu, trzecią kapral Lewczuk z pierwszego szwadronu. W biegu *Steeple chase* (2.400 metrów) o nagrodę honorową sztabowych oficerów pułku dla pierwszego jeźdźca i nagrodę honorową korpusu oficerów pułku dla drugiego jeźdźca (na koniach służbowych), pierwszy był u mety kadet hr. Firmian na gniadej klaczy pełnoletniej półkrwi „Ksite,“ drugi podporucznik hr. Łoś na „Allegro.“

W biegu żołnierzy na odległość 2.400 metr. pierwszą nagrodę wziął szeregowiec z 1-go szwadronu, drugą szeregowiec z 2 szwadronu, trzecią z 5 szwadronu. W następnym biegu oficerów *Steeple-chase* na odległość 2.800 pierwszą nagrodę stanowił dar generała-majora Schivetza, drugą dar honorowy. Bieg na koniach własnych, pełnej krwi. Pierwszym był porucznik Vescovi na klaczy „Leda,“ drugim porucznik hr. Heussenstamm na koniu „Deutscher Michel.“

W dalszym wyścigu podoficerów pierwszą nagrodę wziął 6 szwadron, drugą 1 szwadron, trzecią 6 szwadron. Ostatni bieg *Steeple chase* dla oficerów. Przeszkody nieprzenoszące metra na wzwyż a 3 metry wszerz. Pierwsza nagroda, ofiarowana przez pułkownika br. Mertensa, druga, ofiarowana przez porucznika hr. Ledóchowskiego, trzecia przez korpus oficerów. Pierwszy przybył do mety porucznik hr. Heussenstamm na koniu „Sonette“ kadeta Strzygowskiego, drugi porucznik Serda na klaczy „Mia“, trzeci kadet Strzygowski na „Khedivie“. W ciągu wyścigów, mianowicie w ostatnim biegu, spadł z konia porucznik hr. Witold Łoś i niestety potłukł się ciężko.

— **Fatalne podobieństwo.** Kilka dni temu zaaresztowany został w Wittenberdze pewien młody człowiek, podejrzany o tożsamość osoby z Kellerem, mordercą trojga osób. Przyprowadzony bezzwłocznie przed sędziego śled-

czego zaaresztowany rychło wylegitymował się jako szewc Grüttner z Goldberga na Szląsku, w następstwie czego został zaraz uwolniony. Grüttner w czasie swego aresztowania i śledztwa zachowywał się tak, jakby mu procedura ta była czemś zupełnie powszedniem i nie dziw, gdyż z powodu fatalnego, wyż wspomnionego podobieństwa aresztowany już został w różnych miejscowościach 16 razy! Nareszcie w Wittenberdze Grüttnerowi wydano sądownie poświadczone świadectwo, iż nie ma nic wspólnego z poszukiwanym mordercą Kellerem. To prawdopodobnie położy kres mękom biednego człowieka.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pomoc dla Stryja.

Do Prezydyum c. k. Namiestnictwa wpłynęła kwota 75 zł. od k. biskupa weszprimskiego dr. Zygmunta Kovacsa, oraz od kapituły katedralnej w Weszprimie.

IX. Wykaz datków nadesłanych do komitetu Stryjskiego, dla pogorzelców miasta Stryju:

Ks. Bazyli Dawielczek z Tuchli ze składek 10 zł., parafianie z Trześni 7 zł., Ewy Michał z Horozany 13 zł., Urząd parafialny Zgłobnia ze składek 10 zł., Pawełkiewicz Teodor z Starego Sącza ze składek 5 zł., Kischner z Zarszyna 40 zł., Borowski Michał z Podhajec z koncertu 44 zł., Podhajce miasto ze składek 100 zł. 1 ct., Romaszówka gmina ze składek 4 zł. 50 ct., Wydział powiatowy Bóbrka, ze składek 145 zł., 60 ct., Beregszasz, izraelicka gmina 2 zł. 45 ct., Tokaj, magistrat ze składek 14 zł. 10 ct., Rada powiatowa Nadwórna 15 zł., Komitet ratunkowy Stanisławów 23 zł. 30 ct., ks. Piotrowski proboszcz z Sadogóry 16 zł., Lanckorona gmina 30 zł., Wydział powiatowy Czortków, ze składek 65 zł. 97 ct., Wydział powiatowy Czortków 35 zł., Łańcut towarzystwo zaliczkowe 20 zł., Sierlecki z Chmielówki 1 zł., Bugno naczelnik stacyi Maksymówka 13 zł. 55 ct., Prezbyterstwo ewang. augsb. zboru, Cieszyn 52 zł. 61 ct., Zarząd fabryki tytoniu w Winnikach 44 zł. 30 ct., Rada powiatowa Wieliczka 25 zł., Sechshaus starostwo od gminy Kleinmeidling 30 zł., Sechshaus starostwo od gminy Purkersdorf 20 zł., Skałat Wydział powiatowy ze składek 61 zł. 50 ct., Rada powiatowa Grybów 20 zł., prezydent miasta Krakowa ze składek 428 zł. 14 ct., ten sam dto dla chrześcian 101 zł., Administracya *Czasu* w Krakowie 619 zł. 86 ct., ta sama 12½ rubla, magistrat Przemyśl od gminy Przemyśla 300 zł., od ks. biskupa Soleckiego 50 zł., od ks. biskupa Hupnickiego 50 zł., od dr. Aleksandra Dworskiego 30 zł., stolik tarokowy w czytelni 30 zł., Franciszek Gamski 20 zł., składki od obywateli miejskich 227 zł. 19 ct., kapituła gr. kat. 60 zł., składki w konsystorzu łaciń. 16 zł., urzędnicy c. k. sądu 66 zł., składki w kapitule łaciń. 30 zł., c. k. urzędnicy powiat. dyrekcyi skarb. 13 zł. 80 ct., składki urzędników I. węg. gal. kolei 14 zł. 40 ct., towarzystwo zaliczkowe rolne 19 zł., składki urzędników kolei Karola Lud. 37 zł. 50 ct., Towarzystwo stolarskie w Illischestie 4 zł. 75 ct., od garnizonu w Tarnopolu 2 zł., administracya *Narodnych Listów* w Pradze 2 zł., Barbo Anna, z Boroa Jano 10 zł., dr. Filip Konstanty, Wilno 3 ruble, Mielec, Wydział powiat. ze składek 107 zł., Myślenice, Wydział powiatowy 50 zł., Bochnia, Wydział powiatowy 100 zł., Sopczyński ks. z Michoczyna 5 zł., gmina Fünfhaus pod Wiedniem 100 zł.

Egzemplarze albumu „Lwów-Stryjowi“, nabywać można w administracyi *Gazety Lwowskiej* po cenie 1 zł. 50 ct. za mniej ozdobny, a 2 zł. 50 ct. za ozdobny z doliczeniem 20 ct. na koszta opakowania i wysyłki pocztowej na prowincyę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*Sprawozdanie o stanie urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi, ułożone ze statystycznych raportów Towarzystwa gospodarskiego**)

(Dokończenie.)

Jęczmień także w znacznej części jeszcze nie zebrany; leży na pokosach, lub też dotąd nie skoszony. W okolicy Bełza zebrano z morga 8 kóp, wydaje po 100 klgr. Koło Radziechowa kóp 4—5, spodziewają się obfitego namłotu. Koło Niemirowa kóp 8, wydaje 100 klgr. W okolicy Kamionki Strumiłowej kop. 4—6, wydaje 1½—1¾ korca. W Żółkiewskiem kop 7, po 200 litrów. W Sanockiem mało dotąd zebrano. Mają 6—8 kóp z morga, kopa wydaje 1 cetnar metr. Koło Niżankowic i Przemyśla mają po 5 kóp, wydaje po 160 klgr. W Złoczowskiem po 8 kóp, wydaje 1¼ hktol. — W Zbarazkiem kóp 6, po 210 litrów. — W Tarnopolskiem na kopy toż samo, wydaje ziarna 125—150 klgr. Koło Czortkowa z morga kóp 5, wydaje 1¼ hektol. — Koło Komarna, Bóbrki, Chodorowa, Romanowa zebrano po 6 kóp, po 1½ korca z kopy ziarna liczą. Koło Żurawna na kopy urodzaj takiż sam; ale namłotu zaledwo ¾ korca z kopy. — Koło Halicza mają 5 kóp z morga, wydaje 1½ korca. W Borszczowskiem zebrano po 4 kopy, wydaje 100 klg.

Groch wszędzie dobry i bardzo dobry. W wielu okolicach dotąd niezebrany. Tylko wiktorya w kopach. Koło Radziechowa zebrano 8—10 kóp z morga. W Złoczowskiem wydał morg 12 kóp. Spodziewają się po hektolitrze ziarna z kopy. — Koło Niemirowa liczą z morga 8 cetn. metr. W Przemyskiem obficie osadził, a dojrzewając u spodu, górą kwitnie jeszcze. W ogóle groch wszędzie rzęsny, ale nierówno dojrzewa.

Wyka wszędzie dobra. Strączki liczne.

Hreczki wczesne piękne, późne spalone.

Bóbi bobik po większej części ładny.

Koniczyna nasienna przeważnie średnia, lub nawet zła. Słabo rośnie i mało kwitnie z powodu nieprzychylnych zmian klimatycznych, zimna i posuchy.

Kukurudza dobra, zwłaszcza późniejsza; lecz nie wiadomo, czy dojrzeje do mrozów z braku należytego ciepła.

Kartofle dotąd przeważnie bardzo dobre; lecz rosną powoli z powodu posuchy, pod krzakiem jest dużo, ale drobne. Z Bełzkiego donoszą że łodyga poczerniała, więc zachodzi obawa aby się nie psuły. — W Żółkiewskiem wczesne schną. W Złoczowskiem zaczynają się psuć. W Stanisławowskiem także psują się już miejscami. Koło Podhajec zdrowe, ale od deszczu rzuciły się czarne plamy na liściu. Zresztą wszędzie jest nadzieja obfitego plonu.

Buraki bardzo dobre, o ile z wiosny nie ucierpiały.

Len przeważnie dobry.

Konopie toż samo.

Chmiel zaczęto zbierać. — Plon zapowiada się nie zbyt obfity.

Tytoń w Czortkowskiem dobry; koło Borszczowa dobry.

Otawa na łąkach nie rośnie, z powodu posuchy i zimna.

Rzepaku, wyjąwszy w Bełskiem, wszędzie mniej posiano niż lat ubiegłych.

Cena robocizny utrzymuje się w jednej mierze. Wogóle robotnik dosyć tani i łatwo go dostać.

*) Przedruk wzbroniony.

*** **Targ zbożowy.*)** Dnia 28 sierpnia 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·20, żyto 0·— do 0·—, jęczmień 0·— do 0·—, owies 0·— do 0·—, groch 0·— do 0·—, wyka —·— do —·—, rzepak nowy 0.— do 0·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— na termina *puritas* Lwów.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan i Najdost. Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm powrócili przedwczoraj po południu z Brucku nad Litawą. Monarcha udał się z dworca kolejowego do zamku cesarskiego, i o godzinie 2 przyjmował na całogodzinnem posłuchaniu Ministra spraw zagranicznych, hrabiego Kalnoky'ego. O godzinie 3 wyjechał Najj. Pan do Schönbrunnn.

Najdost. Cesarzewiczowstwo przybędą w przyszły czwartek do Laxenburga.

W ogłoszonym rozkazie dziennym do wojsk zebranych w obozie w Bruck, Najd. Cesarzewicz zawiadomił o Najw. zadowoleniu Jego Ces. Mości z dzielnej postawy i znakomitego wyćwiczenia żołnierzy.

Księżna Gizela przybyła przedwczoraj z dziećmi do Ischl.

Pan Minister rolnictwa, hrabia Falkenhayn przybył wczoraj o godzinie 12 do Łańcuta, gdzie został powitany na dworcu przez JE. pana Namiestnika Zaleskiego i Romana hrabiego Potockiego.

P. Namiestnik, towarzysząc p. Ministrowi, powrócił do Lwowa; J. E. p. Minister zaś udał się w dalszą podróż do Stanisławowa, Kołomyi i Słobody rungórskiej.

Cywilny adlatus i szef rządu dla Bośnii i Hercegowiny, baron Nikolicz, wyjechał dnia 25 wieczorem z Wiednia do Serajewa.

Sekretarz austryacko-węgierskiej ambasady przy Watykanie, hrabia Józef Wieśniewski, udał się przedwczoraj na swoją posadę do Rzymu.

Wczorajsze doniesienia telegraficzne o zjeździe ks. Bismarcka i p. Giersa w Franzensbadzie uzupełniamy depeszą, którą odebraliśmy wczoraj już po zamknięciu *Gazety*. Według onej po objedzie dyplomatycznym, który trwał do godziny 7, odbył ks. Bismarck z żoną przejażdżkę po mieście, poczem powrócił do mieszkania. Wkrótce potem wyszedł kanclerz raz jeszcze na przechadzkę po rozległym parku. Publiczność witała go wszędzie z zapałem. Wczoraj w piątek odbyła się dyplomatyczna konferencya, która trwała od 11 do 12 i pół. Potem podano śniadanie. Kanclerz miał odjechać wczoraj o godz. 2½ pociągiem pospiesznym do Berlina.

Już po zamknięciu wczorajszego numeru *Gazety* nadeszła depesza z Wiednia, w której *Biuro korespondencyjne* donosi, iż zatelegrafowany wczoraj według *Wiener Tagblatt* okólnik p. Giersa do reprezentantów Rossyi za granicą, jest zmyślony.

Do *Pol Corr.* piszą z Warszawy, iż z dniem każdym zwiększa się liczba wypadków wydalania z Łodzi, Sosnowca i innych miejsc przemysłowych robotników niemieckich.

Donoszą z Petersburga pod d. 26 b. m.: Wczoraj wydano bankiet na cześć bawiącego tu poety francuskiego Déroulède'a. Bankiet miał charakter prywatny i familijny. Uczestniczyło w nim około trzydziestu dziennikarzy, literatów i artystów. Pierwszy toast wzniesiono na cześć cara. Déroulède odpowiadając wzniósł toast na cześć cara i carowej Inne mowy podnosiły w gorących wyrazach wrodzone sympatye Francuzów i Rossyan, tudzież wzajemny wpływ literatury i sztuki obu narodów.

Do *Pol. Corr.* piszą z Watykanu pod dniem 23 b. m.: Do zjazdu w Kissingen i Gastein dołączono liczne kombinacye i doniesienia, które po większej części są zupełnie bezpodstawne. I tak ukazała się w dziennikach europejskich wiadomość, iż Papież pracował nad tem, aby z okazyi zjazdu w Gastein zostały także poruszone interesa Kuryi, i że w tym celu zwracał się do Najj. Cesarza austryackiego. Możemy zapewnić, iż doniesienie powyższe pozbawionem jest we wszystkich kierunkach wszelkiej podstawy.

Berliner Politische Nachrichten zabierając powtórnie głos w sprawie przesileń bułgarskich, piszą: „Najnowsze wiadomości o stanie przesilenia bułgarskiego mówią, że książę Aleksander stanął szczęśliwie na terytoryum austryackiem, a tem samem wykluczone już są wszelkie obawy ewentualnego zamachu na osobie księcia Battenberga. Nie zmienia to jednak ogólnej sytuacyi politycznej. Książę Aleksander ma w przyszłości przed sobą rozmaite drogi. Może usuchać próśb nowych i powracać do Bułgaryi, ale chyba po to, ażeby się znowu znaleźć przed wielce trudnym wyborem. Bezwzględne wystąpienie przeciw sprawcom spisku mogłoby w wielu kołach wywołać i tak już wielce rozdmuchane rozjątrzenie, natomiast ułaskawienie Zankowa i wspólników znaczyłoby tyle, co zasianie kiełków do ponowych zdradzieckich wichrzeń, któreby w razie pobłażania z większą jeszcze przebiegłością i wszechstronnością zostały rozpoczęte. Jakkolwiek by wypadła decyzya księcia, to pewna, że nie zgotowałoby mu spoczynku na różach.

„Co do Europy, to nie poczytuje ona wprawdzie powrotu księcia za utrudnienie, ale nie widzi też uproszczenia w rozwiązaniu zadania stworzonego przez zamach Zankowa.

W Paryżu zwołana była na wtorek rada ministeryalna, która się odbyła pod przewodnictwem prezesa gabinetu Freycineta, zajmowała się jednak tylko kwestyami podrzędnego znaczenia. Powtórne posiedzenie rady ministrów zwołane zostało na dzień dzisiejszy. Przewodnictwo obejmie prezydent republiki p. Grévy, który wczoraj przybył miał w tym celu ze swojej prywatnej posiadłości do Paryża.

Według depesz paryskich fakt, że p. Grévy przyjeżdża do Paryża i pełni obowiązki swego urzędu, zbija sam przez się wszelkie pogłoski o złym stanie zdrowia prezydenta.

W kołach rządowych republiki utrzymuje się przekonanie, że trudności wynikłe z niespodzianych przeobrażeń w Bułgaryi, uregulowane będą przy pomocy konferencyi europejskiej.

Z Chantilly wydalonych zostało dwóch mieszkańców z miasta i z Francyi a mianowicie jeden angielski duchowny i baron Ketschendorf z Koburgu. Obu zarzucają władze, że utrzymywali stosunki z wydalonym księciem d'Aumale i byli inicyatorami adresu kondolencyjnego dla księcia, który uchwaliła angielska kolonia w Chentilly

Rozprawy w Izbie gmin parlamentu angielskiego nad kwestyą irlandzką, przy okazyi rozpraw nad adresem, nie doprowadzą zdaje się do żadnego rezultatu. Donoszą, że nie ma także widoków poprawka wniesiona i uzasadniona przez Parnella. Przywódca irlandzki oświadczył uzasadniając swoją poprawkę, że nie innego oprócz przyznania Irlandyi samorządu, nie jest w stanie rozwiązać pomyślnie kwestyi irlandzkiej. Tymczasem wszakże, jak mniemał, należy zrobić jakieś ustępstwa, ażeby uchylić obecny rozpaczliwy stan w Irlandyi i zapobiedz zaburzeniom, które ostatecznie musiałyby doprowadzić do wznowienia stanu wyjątkowego. Jako środek uśmierzający zalecał Parnell wydać upoważnienie sądom irlandzkim, ażeby zawiesiły przymusowe wypędzania dzierżawców w wypadkach, których dzierżawiący złożą trzy czwarte należności renty dzierżawnych. Żądał oraz rewizyi czynszów dzierżawnych co trzy lata i uregulowania czynszów według każdoczesnych cen bieżących produktów rolniczych.

Na wczorajszem posiedzeniu w Izbie gmin, Fergusson odparł zarzuty Tannera, jakoby którekolwiek z Mocarstw naruszyło traktat berliński w związku z wypadkami bułgarskiemi.

Wniosek Edwarda, żądający odroczenia Izby, aby postawić wniosek protestujący przeciw wysłaniu generała Bullera do Irlandyi, odrzucono 241 gł. przeciw 146 głosom.

Buller udał się wczoraj wieczór z Dublina do południowej Irlandyi.

Książę Aleksander Bułgarski we Lwowie.

Kiku poważnych publicystów tutejszych udawało się wczoraj do hotelu francuskiego dla wyjednania sobie prywatnego posłuchania u Ks. Aleksandra. Książę jednak strudzony podróżą i wrażeniami ostatnich wypadków przepędzał popołudnie w ściśłem kółku swego otoczenia — o posłuchaniu więc w obec tego, mowy być nie mogło. Znalazłszy jednak sposobność poznania pewnej o wypadkach i stosunkach bułgarskich nader dokładnie poinformowanej osobistości, pewien przyjaciel naszego pisma miał z nią następującą rozmowę:

Na pytanie, w jaki sposób było możliwem, iż książę pomimo tak licznych sympatyj wśród poddanych swoich, posiadając zaufanie nieograniczone i miłość wojska, zdawał się być do ostatniej chwili wybuchu rewolucyi nieprzygotowanym na nią, otrzymał odpowiedź:

— Książę Aleksander posiadał niezaprzeczenie wielkie sympatye i wielkie zaufanie swego narodu. To też właśnie dla tego przeciwnicy jego, jakkolwiek stosunkowo bardzo nieliczni, mogli tem łatwiej działać w ukryciu, nie budząc podejrzeń ani księcia, ani wiernego mu najbliższego otoczenia, iż się knowania jakieś szkodliwe odbywają; o tem wiedziano dobrze, nie zdawano sobie jednak dokładnie sprawy z całej ich doniosłości. Im bliżej było do chwili krytycznej, tem dobitniej i wyraźniej objawiały się nieprzyjaźne prądy owe, tem liczniej i gorliwiej odzywały się głosy przyjaciół z trzeźwą i rozumną przestrogą — ale cóż z tego? — Książę ufny w przywiązanie narodu, pełen dobrej wiary w sprawiedliwe uznanie dla zasług jego tak niedawnych, a więc świeżo pamiętnych jeszcze — i pełen wiary w sprawiedliwe ocenienie gorącej jego miłości kraju i narodu swego, chciał do ostatniej chwili wytrwać stale w niezachwianej ufności w lojalność swych poddanych. Książę zawiódł się w swej wierze — ale na kimże się zawiódł? — oto na nielicznym zastępie ambitnych spiskowców — którzy na chwilę wprawdzie stali się niejako panami położenia, bo zmusili władcę swego do opuszczenia tronu i przybranej ojczyzny — którym jednak jutro — można mieć niemal pewną

nadzieję — pożałować tego przyjdzie i wstydzić się zarazem, iż stali się ślepem, bezrozumnem narzędziem knowań ludzi ambitnych. Książę i stronnicy jego pragnęli gorąco pokoju, i dążyli szczerze do ostatka do pokojowego rozwikłania politycznych zagadnień, zagrażających zubożałemu krajowi i zubożałej, nędznej prawie ludności bułgarskiej, krytyczną w skutkach swych wojną. Nieszczęsnej kryzis — rewolucyi wewnętrznej — nie dało się niestety zapobiedz, ale jest ona dziełem nie księcia, ale jego nieprzyjaciół. Jeśli ona kraj zniszczy, jeśli ludność Bułgaryi o kij żebraczy przyprawi, to książę Aleksander, bolejąc nad niedolą swych bliskich, będzie wszakże miał tę jedną a wielką pociechę, iż celem jego, i to do ostatniej chwili, było utrwalenie pokoju dla Bułgaryi, i że wierny temu celowi, opuścił jako wygnaniec granice kraju, który szczerze i wiernie za ojczyznę swą nawykł uważać. Bo czyż można zaprzeczyć, iż za książęcym wygnańcem pozostały w Bułgaryi gorące sympatye. Świetne wspomnienie niedawnych bohaterskich jego czynów, a tem samem obok wielkiej masy wiernego poddanego ludu — cała armia gotowa na jego rozkazy. Rzeczą jest pewną, iż wobec tego nie można księciu Aleksandrowi egoistycznych, ambitnych planów zarzucić — przyznać mu zaś potrzeba koniecznie: gorącą miłość dla Bułgaryi.

— Czy można przypuścić, aby Karawełow do spisku należał?

— Cokolwiekby o spiskowaniu Karawełowa mówiono, cokolwiekby dzienniki o niem pisały — w doniesieniach o spiskowaniu Karawełowa nie ma ani słowa prawdy. Spiskowcy użyli dobrego imienia tego człowieka dla swoich celów. Użyli go jako firmę dla knowań pokątnych. Karawełow jest człowiekiem zasad i charakteru i nigdy w żadnym razie, imienia by swego tajemnem spiskowaniem nie splamił.

Już wczoraj podaliśmy krótką notatkę o przyjeździe ks. Aleksandra bułgarskiego do Lwowa; relacya nasza wczorajsza musiała być pobieżną, bo pisaliśmy ją już w chwili zamknięcia dziennika — jak wiadomo bowiem, przybył książę do Lwowa około godziny w pół do 3 z południa. Na peronie oczekiwała go publiczność bardzo licznie zebrana, a gdy pociąg zajechał, wzniesiono na cześć księcia entuzyastyczne okrzyki. Między obecnymi na peronie widzieliśmy prócz Dyrektora policyi, radcy dworu p. Krzaczkowskiego, dyrektora ruchu kolei Karola Ludwika, p. Sladkowskiego.

Książę siedział w wagonie pierwszej klasy, bez żadnej świty i towarzystwa. Na pięknej twarzy jego malowało się wielkie znużenie i przygnębienie. Do wagonu wszedł marszałek nadworny księcia Aleksandra, baron Riediesel. który w nocy z czwartku na piątek, w towarzystwie nadwornego pastora, dr. Kocha, przybył do Lwowa pospiesznym pociągiem kolei Lwowsko-Czerniowieckiej. Powitanie księcia z marszałkiem br. Riedieslem a następnie z dr. Kochem, było nader serdeczne. Gdy książę wysiadł z wagonu ponowiły się entuzyastyczne okrzyki. Książę dziękował ukłonami, przed wejściem zaś księcia do sali poczekalnej, wręczyła mu mała córeczka tutejszego kupca, p. Riedla, piękny bukiet. Książę, wzruszony widocznie temi objawami szczerej sympatyi, podniósł małą dziewczynkę z ziemi i ucałował ją. Następnie przedstawił się księciu radca dworu, pan Krzaczkowski i dyrektor p. Sladkowski, poczem książę przez salę poczekalną wyszedł przed dworzec i w towarzystwie br. Riediesla wsiadł do parokonnego fiakra. Przed dworcem kolejowym publiczność bardzo licznie zebrana, wznosiła znowu okrzyki na cześć księcia, za które tenże dziękował ukłonami. Za powozem księcia wyruszył bardzo długi szereg fiakrów wiozących liczny zastęp osób, które zgotowały mu tak serdeczne przyjęcie. Książę zajechał do hotelu Francuskiego przy placu Maryackim. Przed hotelem i na całym placu zebrały się tłumy publiczności, która wznosiła bezustanne okrzyki na cześć księcia. Owacyę tę przerwał ulewny deszcz.

Około godziny 4 z południa złożył księciu wizytę JKW. książę Württemberg, w uniformie pułkownika swego pułku; jak wiadomo, JK. Wysokość podczas tegorocznej podróży swojej po Wschodzie, poznał się osobiście z ks. Aleksandrem, z którego ojcem wiąże go dawna przyjaźń.

Przez całe popołudnie tłumy publiczności zalegały plac Maryacki, a ile razy książę ukazał się w oknach swego mieszkania, zajmującego całe pierwsze piętro, witano go okrzykami.

Wieczorem panował bardzo ożywiony ruch na placu Maryackim i przyległych ulicach. W oknach kamienicy, w której mieszczą się lokalności Koła literacko-artystycznego i Towarzystwa zaliczkowego, zapłonęły rzęsiste światła; wkrótce potem pojawiły się światła także w innych kamienicach przy placu Maryackim. Przed hotelem wznoszono bezustanne okrzyki. Około godziny 8 wieczorem pojawił się książę na balkonie; powitanie go okrzykami trwało przeszło kwadrans. Gdy się nieco uciszyło, książę głosem wzruszonym w języku bułgarskim podziękował za serdeczne przyjęcie. Po ponownych owacyach ze strony publiczności, ukazał się książę znowu na balkonie i przemówił do zebranych. Treści przemówienia z powodu głośnych owacyj publiczności, trudno było pochwycić; można było tylko tyle wyrozumieć, że książę jest do głębi wzruszony szczerem przyjęciem ze strony Lwowian w chwili dla niego tak przykrej. Około godziny 9 książę wsiadł do powozu i pojechał na herbatę do J. K. W. ks. Würtemberga, po drodze witany przez tłumy publiczności.

O godzinie 9 zapanował zupełny spokój; porządek ani na chwilę nie był zakłócony.

Książę Aleksander przybył do Lwowa w towarzystwie swojego brata, Franciszka Józefa, a dzisiaj pospiesznym pociągiem krakowskim przybył z Darmstadtu drugi jego brat, ks. Ludwik.

Przybył dziś również dr. Meisser właściciel i redaktor *Köln. Ztg.* który księciu ma towarzyszyć w dalszej podróży. Wszyscy mieszkają w hotelu Francuskim.

Dzisiaj przed południem panował ożywiony ruch w rzeczonym hotelu. Już z rana wysłał dr. Koch kilkanaście telegramów do rozmaitych stolic europejskich, donoszących, że książę Aleksander, osobnym pociągiem, wraca dzisiaj do Bułgaryi.

Staraliśmy się u źródła sprawdzić tę wiadomość i dowiedzieliśmy się, że osobnym pociągiem kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, książę Aleksander Bułgarski, o godzinie 1 min. 39 z południa wyjedzie ze Lwowa do Czerniowiec, ztamtąd do Bukaresztu i Dziurdzewa; z tej ostatniej miejscowości przepławi się do Lompalanki i tam dopiero ma być oznaczoną ruta, którą książę Aleksander powróci do swojej stolicy Sofii.

Przed wyjazdem ze Lwowa, między godziną 11 a 12 w południe odwiedził dostojnego gościa dr. Opolski, książę bowiem czuł się nieco cierpiącym. Od świtu, aż do odjazdu ks. Aleksandra z hotelu Francuskiego, zalegały tłumy publiczności plac Maryacki, wznosząc co chwila okrzyki na cześć księcia.

Książę Aleksander dziś o godzinie 2 po południu rzeczywiście opuścił nasze miasto i wyjechał w kierunku Czerniowiec.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 sierpnia. *Wiener Zeitung* ogłasza: Prokurator państwowy w Tarnopolu Tomasz Łohiński i radca sądu krajowego w Samborze dr. Wilhelm Leżański, mianowani zostali radcami wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Wiedeń, 28 sierpnia. Ogłoszony wczoraj w *Wiener Tagblatt* a rozgłoszony drogą telegraficzną okólnik rossyjskiego ministra spraw zagranicznych Giersa, jest apokryfem.

Berlin, 28 sierpnia. Rząd rossyjski zabronił dziennikom podawać samodzielne relacye o manewrach pod Wilnem i Warszawą.

Berlin, 28go sierpnia. Książę Bismarck z małżonką powrócił tu w nocy.

Franzensbad, 28 sierpnia. Po ukończonej konferencyi, był książę Bismarck na śniadaniu u barona Giersa, następnie cała rodzina Giersa udała się na dworzec kolejowy, gdzie pożegnano odjeżdżającego księcia Bismarcka z małżonką.

Bukareszt, 28 sierpnia. Metropolita bukareszteński i szef wschodniego Kościoła rumuńskiego umarł.

Paryż, 28 sierpnia. *Agence Havas* w nocie półurzędowej oświadcza, że wiadomości o zerwaniu dyplomatycznych stosunków pomiędzy Francyą a Watykanem są co najmniej przedwczesne.

Rzym, 28 sierpnia. Encyklika Papieża z powodu uroczystości rocznicy rewindykacyi Budapesztu przywodzi na pamięć czyny Papieżów dla Węgier podejmowane. Oddaje pochwały narodowi węgierskiemu i wzywa episkopat i wiernych do uregulowania stosunków szkół mieszanych, żądając, ażeby majątek katolickich instytucyj oddany został w administracyę biskupom.

Londyn, 28 sierpnia. W Izbie niższej parlamentu po dłuższej rozprawie, trwającej cztery dni, odrzucona została poprawka Parnella do adresu 304 głosami przeciw 181 gł. wśród nadzwyczajnego poruszenia w Izbie i żywych oklasków.

Rewolucya w Bułgaryi.

Wiedeń, 28 sierpnia. Według doniesień z Berlina w kołach bułgarskich panuje przekonanie, że zaszłe wypadki mogłyby przyspieszyć pojednanie pomiędzy carem a księciem Battenbergiem. Książę Aleksander miał otrzymać z wysokich sfer wezwanie, ażeby jak najspieszniej powracał do Sofii; książę jednak wprzód pojedzie do Niemiec, dokąd prawdopodobnie dziś ze Lwowa wyjedzie.

Berlin, 28 sierpnia. Cała prasa Europy, z wyjątkiem rossyjskiej, przemawia za powrotem księcia Aleksandra do Bułgaryi.

Bukareszt, 28 sierpnia. Wiadomość, że Rossya żądała od Rumunii pozwolenia na przechód wojsk swoich do Dobruczy jest nieprawdziwą, a zresztą na pochód taki mogłaby Rumunia pozwolić jedynie na podstawie mandatu, udzielonego Rossyi przez Europę.

Z Widdynia dochodzi wiadomość, że stronnictwo księcia Aleksandra zdecydowane jest w razie, gdyby księciu stwarzano przeszkody w objęciu napowrót tronu bułgarskiego, proklamować w Bułgaryi republikę.

Bukareszt, 28 sierpnia. Nabiera coraz więcej prawdopodobieństwa pogłoska, że książę Bułgarski w nocy z dnia 21 b. m. odmówił stanowczo żądaniu, by podpisał abdykacyę. Kiedy księciu grożono rewolwerem, odparł z dumą, że pod Śliwnicą zaglądał bez trwogi śmierci w oczy i uczuwa dla spiskowców tylko pogardę.

Konstantynopol, 28 sierpnia. Z Filipopola doniesiono tu pod dniem 25 b. m., że komendant wojsk rumelijskich pułkownik Mutkurow, ruszył w dniu pomienionym na czele dwóch pułków i z pół bateryą do Sofii, ażeby użyczyć poparcia zwolennikom i wiernym księciu Aleksandrowi.

Wojska bułgarskie z wyjątkiem małego korpusu z 3500 ludzi, odmówiły zresztą wszystkie złożenia przysięgi rządowi rewolucyjnemu.

Z autentycznych źródeł donoszą z Belgradu, że wiadomość dzienników o uruchomieniu armii serbskiej jest bezwarunkowo bezpodstawną.

Londyn, 28 sierpnia. Wszystkie dzienniki tutejsze są zdania, że książę Bułgarski popełniłby wielki błąd, gdyby nie zajął jak najrychlej swojego stanowiska w Sofii.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1886.

podług zegara lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocyi o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o gdz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 **złr. pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go lipca do końca grudnia) w miejscu 6 **złr., pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go lipca do końca września) w miejscu 3 **zł., pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 **złr., pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 *zł.*

NADESŁANE.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 sierpnia 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 27·— Węg. akcye kredyt. 288·75, Akcye anglo-austr. 111·50, Akcye banku Union 73 25, Akcye kolei Karola Ludwika 192 50, Akcye kolei północnej 227·25, Akcye kolei południowej 113 75, Akcye kolei Alföld 191.—, Akcye kolei Elżbiety 231·30, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 228·—, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 175·— Wiedeńskie losy 125·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 127·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 108·05, Akcye związkowego banku 103·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·22¼, Węgierskie losy 122·—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, Akcye tytoniowe 56·50, Akcye Banku dla krajów koronnych 120·75. — Usposobienie silne.

Wiedeń, 27 sierpnia 1886, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy zroku 1883 —·—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 28 sierpnia 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 279·50, Anglo-Austr. —·—. Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 192·50, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 4½ % listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½ % pożyczka krajowa z 1883 roku 96·—, Napoleondor 10·02. Rubel papierowy 1·21¾. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 27 sierpnia 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 27·— do 27.25 złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —·— spirytus—·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·58 do 8·60 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (sierpień) 157 25 do —·—, żyto —·— —.—m. spirytus 39·25 rzepakowy olej —·—, Paryż: mąki 51 kilogr. 50·40 fr., olei rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 sierpnia 1886.

Hotel George'a.

F, hr. Hompesch z Rudnik, M. Czarnowski z Rossyi, W. Czajkowski z Medwedowic, S. Jędrzejowicz z Jasionki, A. Fedorowicz z Krzeszowic, K. Kostheim z Zarzycza, Reiner z Warszawy.

Hotel Europejski.

Pp. J. Lippert z Wiednia M. Bar. Stachel z Odessy, L. Wasserberger z Wiednia, F. Ferus z Bukowiny.

Hotel Francuski.

Pp. Książę A. Battenberg z Bułgaryi, Książę F. Battenberg z Darmstadtu, Książę L. Battenberg z Darmstadtu, K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, W. hr. Olizar z Olszawicy, B. Kiedrzyński z Dowbyczowa, T. Jarmtowski z Twierdzy, Dor. J. Meissner z Wiednia, H, Heller z Berlina.

Hotel Langa.

Pp. H. Harrich z Wiednia, E Gaberle z Wiednia, A. Baseh z Berlina, G. Schefer z Trembowli.

Hotel Warszawski.

Pp. K. Grosse z Kijowa, J. Maternowski z Spodnicy, J. Tymowski z Rekliniec, S. Gliński z Warszawy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 sierpnia 1886.

(bez kupona — przy akcyach; bez kupona bieżącego — przy listach zastawnych)

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	190	75	194	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	227	—	230	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	75	102	75
" " " 4 prc. w. a.	96	10	97	10
" " " 5 prc. okresowe	101	75	102	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	75	95	—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	50	103	50
" " " 5 pr. w. a.	99	90	100	90
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	25	103	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. bwłościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Oligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	75	100	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
" " Stanisławowa	27	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	88	5	98
Napoleondor	9	97	10	07
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	21	1	23
100 marek niemieckich	61	55	62	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 26 sierpnia 1886.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	84.70	84.90
luty-sierpień	84.80	85.—
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	85.25	85.45
kwiecień-październik	85·35	85.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.—	132.75
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	141.75	142.20
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.75	141.25
" " 1864 po 100 złr.	169 —	169.50
" " 1864 po 50 złr.	168.25	168 75
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	161 —	161.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.90	102 05
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	118 90	119.20
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.—	106.—
Galicyi	105.—	105.75
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	105.10	105.60
Węgier	105.—	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.60	112.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	278.90	279.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	545.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	215.30	215.70
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	860·—	862. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500 zł. m.	388.—	390.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	244.50	245.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2266	2270
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.25	192.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war	228.—	228.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	231.10	231 30
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	113.—	113.50
I kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.75	177 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
" " " premiowe po 3 prc.	101.—	101 50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.25	102.25
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.40	—.—
" " " " po 5 prc.	—.—	102 —
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	—.—	102.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	—.—	103.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.90	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.75	102.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	—.—	—.—
Kol. půł. po 100 zł. m. k.	99.80	99.30
" " po 100 zł. w. a.	116.75	117·25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.80	101.30
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100 50	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.50	84.—
z r. 1884	93.70	94·—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.40	102·—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	180·55
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.75	119 25
Keglevicha po 10 zł. m. k	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18·50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.75	21.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46.—	46.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	44.—	45.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.60	14.80
" " węgiersk. " po 5 zł.	9.50	9 80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.60	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	57·50	58.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	57.—	57.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	138.—	—.—
" " po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.—	34.50
Windischgrätzą po 20 zł. m. k.	44 75	45 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 25	126.35
Paryż za 100 fr.	49.85 —	49.90 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97.—
" pełnej wagi	5.94.—	5.96 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.02.—	10.03.—
Rossyjski imperyał	10.33.—	10.35 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 27 sierpnia 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	80
" " " w srebrze	85	35
Renta w złocie	119	40
5 prc. austr. renta marcowa	101	80
Akcye banku wiedeńskiego	864	
" " kredytowego	279	70
Londyn	126	35
Srebro		
Napoleondor	10	02½
Dukat cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	61	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 39009 (6058 3—3)

Leopold Todschindler c. k. asystent rachunkowy c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbowej we Lwowie został uznany orzeczeniem c. k. krajowego sądu we Lwowie z dnia 26 czerwca 1886 l. 29329 umysłowo chorym.

Kuratorem dla tegoż ustanawia się Albina Todschindlera Zarządcę drukarni związkowej we Lwowie,

C. k. sąd pow. m. d. S. I.

Lwów, dnia 9 sierpnia 1886.

Ч. 4777. (6054 3—3)

Василь Костишинъ, господаръ зъ Юзьковичъ оузнаный марнотравникомъ. Кураторомъ оустановленый Андрухъ Бѣдюкъ, господарь зъ Юзькокичъ.

Ц. к. Судъ повѣтовый.

Олесько, 10. Липця 1886.

L. 14331 (6051 3—3)

Semań Radzibaba z Petlikowiec starych, uznany został uchwałą z dnia 30 kwietnia 1885 l. 14.331 marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Kasper Skotnicki z Petlikowiec starych.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 30 Kwietnia 1886.

L. 5240. (6077 3—3)

Sąd żywiecki zawiadamia, że Franciszek Lach, gospodarz z Zabłocia marnotrawcą uchwałą sądu obwodowego wadowickiego z 19 czerwca 1886 l. 2871 uznanym został i że dla niego ustanowiono kuratorem Marcina Sanetrę, z Zabłocia.

Żywiec, 8 lipca 1886.

L. 2458 (6068 3—3)

Petronelę Makarewicz uznano obłąkaną i kuratorem ustanowiono Jakóba Makarewicza, z Bełza.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, 8 czerwca 1885.

L. 5278 (6125 1—3)

Dla Tymka Kinczyka z Kamionki strumiłowej uznanego marnotrawcą, ustanawia się kuratorem Charytona Łapkę z Kamionki.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kamionka dnia 9 czerwca 1886.

L. 5570 (6130 1—3)

Antoni Ozga gospodarz z Wasylowa uznany został marnotrawcą a kuratorem dlań ustanowiony Kiryło Sawka gospodarz z Wasylowa.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

C. k. sąd powiatowy.

Uhnów 20 czerwca 1886.

L. 13181 (6151 1—3)

Fedko Bojko syn Foka z Czernicy uznany został marnotrawcą.

Kuratorem Mikołaj Dacyszyn z Czernicy.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 5 sierpnia 1886.

L. 3537 (6135 1—3)

Marta Zając z Bienkowej-Wiszni uznana za marnotrawczynię, kuratorem dla niej ustanowiony Pyłyp Antoniak z Bieńkowej-Wiszni.

C. k. sąd powiatowy

Rudki dnia 29 maja 1886.

Upadłości.

L. 3700 (6176)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach znosi konkurs do majątku Sary Lei Fink z Zawałowa otwarty uchwałą z dnia 15 października 1884 l. 438.

Brzeżany dnia 17 lipca 1886.

Konkursa.

L. 2033 (6147 2—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie posady pomocnika woźnego z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25 prc. od tejże płacy rozpisuje się konkurs z terminem cztero tygodniowym od dnia 28 sierpnia 1886 się liczącym.

Podania o tę posadę wnieść należy w terminie oznaczonym do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 22 sierpnia 1886,

Księgi gruntowe.

L. 7014 (6182)

Dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Tuczapy tutejszego powiatu sądowego rozpoczną się dnia 15 września 1886

Każdy, kto ma inter prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się przed komisyą hipoteczną zgłosić i co za potrzebne uzna, przytoczyć.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów 18 sierpnia 1886.

L. 7741 (5711 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Gorzejowa dolna z miejscowością Gorzejowa górna, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Gumniska Fox. w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Brzezowa, z miescowością Polichty, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Hussów w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Stare Miasto Przychojec i Brzoza Królewska, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Stary Sącz, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Mszana górna, w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej;

Kamienica, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Więciorka z Zawadką, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Żywiec, z miejscowością Koliby, w okręhu sądu powiatowego w Żywcu położonych według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gr ntowe tychże gmin poczynając od dnia 15 czerwca 1886 uważane będą. a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w tym sądzie powiatowym. w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe · prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 15 lipca 1887 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują by ło wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków. 28 kwietnia 1886.

Wyroki prasowe.

L, 13843 (6042)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. §. 489 i 493 sp, k, i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 8 czasopisma „Praca" z dnia 4 sierpnia 1886 pod napisem „O maszynach" zawiera znamiona występku z §. 302 w. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1886.

L. 14583 (6161)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. §. 489 i 493 sp. k i §. 37 u. pr. że treść artykółów umieszczonych w piśmie ulotnem pod tytułem „Dodatek do Nr. 168 Gazety Narodowej" z wtorku dnia 17|8 1886 pod napisem „Ziemiałkowski i Dunajewski i pod napisem „czyja wina" zawiera znamiona zbrodni z § 65 ust. k. i występek z §. 300 uk. i że nie umieszczenie nazwiska drukarni na tym dodatku i wydanie takowego bez poprzedniego udzielenia ck. Prokuratoryi państwa (na 24 godzin) stanowi znamiona przekroczenia z §. 9 i 17 ust. pras. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona prez c k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykółu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1886.

Z. 6168.

Das k. k. Laudesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 August 1886, Z. 24551, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy" (Nachmittagsausgabe) Nr. 220 vom 10. August 1886 wegen des Artikels „Nemcina a cestina v armade" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Tabor hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. August 1886, Z. 6327 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlasy od Blanika" Nr. 16 vom 16 Angust 1886 wegen des Artikels mit der Ueberschrift „Z reci poslance Karla Adamka prednesene dne 25 cervence 1886 v Usti nad Orlici" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag ber k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. August 1886, Z. 7049 Stf., die Weiterverbreitnng der Zeitschrift „Plzenske Listy" Nr. 96 vom 12. August 1886 wegen des Artikels „Nemcina a stat" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7. und 11 August 1886, ZZ. 5262 und 5333, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina. Edizione delmattino" Nr. 212 vom 2 August 1886 wegen des Artikels „Lettore", dann der Nr. 215 derselben Zeitschrift vom 5 August 1886 wegen der Artikel „Tempo birbone" und „O, le babe" nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat anf Antrag der k. k, Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14ten August 1886, Z. 5442, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina. Edizione del mattino" Nr. 221 vom 11 August 1886 wegen des Artikels „Una trovata del secolo XIX." nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k, Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7. und 9. August 1886, ZZ. 5292 und 5320, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Indipendente" Mr. 3314 vom 2 August 1886 wegen des Artikels „Provocazioni ed aggresioni", dann der Zeitschrift „Tergeste. Neue Triester Zeitung" (Abendausgabe) Nr. 35 vom 4. August 1886 wegen des Artikels „Der Schutzzoll und seine Folgen" nach § 300 St. G. verboten.

Z. 6081.

Im Namen Seiner Majästet das Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 5254 der periodischen Druckschrift „Dautsche Zeitung" Morgen-Ausgabe vom 17 August 1886 enthalten zweiten Artikels mit der Aufschrift: „Friedrich der Große aus Anlaß seines hunderften Todestages" in den beiden Stellen von „Joseph hat eine höcht unglückliche" bis „als sein klügerer Zeitgenosse" und von „Mann gegen Mann gehalten" bis „die Macht des gesunden Menschenverstandes" das Verbrechen nach § 64 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 18 August 1886.

Z. 6059

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 28 Juli 1886, Z. 19785 Stf., die Weiterverbreitung der Abendausgabe zu Nr. 162 der „Reichenberger Zeitung" vom 15 Juli 1886 wegen des Correspondenzartikels „Gablonz, 14 Juli (Der Vorstand des deutsch nationalen Vereines für Gablonz und Umgebung)" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 August 1886, Z 24115, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bodoucnost" (Chicago) Nr. 110 vom 28 Jänner 1886, wegen der Artikel „Moderni humanita" und „Tel. jednota Sokol v. Chicagu" nach den §§ 63 und 64 St. G., wegen der Artikel „Pronasledovani socialistuv v Praze" und „Rakousko Uhersko" nach § 300 St. G., wegen des Artikels „Cirkev, pritelkyne svobody" nach den §§ 9 und 134 St. G., dann wegen des Artikels „Jak se hrade nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 August 1886, Z. 23810, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Proletar" Nr. 37 vom 6. Februar 1886 wegen der Artikel „Dosel zaslouzene odplaty", „Vrażedny utok na J. S. Cadu", „Z nynejsi doby" und „Dansky revolucionar Rasmussen" nach §. 305 St. G., wegen des Artikels „Leiborgan Strassseruv nach §. 302 St. G. wegen des Artikels „Proudhon" nach §. 65 a St. G., dann wegen des Avtikels „Ted to vrhlo take" nach den §§. 63 u. 64 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 August 1886 Z. 23737 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Boudoucnost" (Chicago) Nr. 90 vom 10 September 1885 wegen des Artikels „Rudolf Rakouyski" nach §. 64 St. G., wegen des Artikels „Rakousko" nach den § 64 und 491 St. G., und nach Art. V. des Ges. vom 17 December 1862 wegen der Artikel „Na prahu boje" „Nas nelze ubiti" und „Jen to mne boli" nach den §§. 58 c und 59 c St. G., wegen des Artikels „Co kwilite soudruzi" nach §. 302 St. G., wegen der Artikel „Ruzne emericke" und „Anglie" nach §. 305 St. G., dann wegen des Artikels „Nemecko" nach §. 64 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 August 1886 Z. 23811 „Was lehrt uns die Achtstunden-Bewegung?" die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr 25 vom 19 Juni 1886 wegen der Artikel und „Ins Herz getroffen" nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Die zehn Gebote des Monopolismus" nach §. 302 St. G., dann wegen des Artikels „Gesetz und Ordnung". nach den §§. 58 c und 59 c St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 5 August 1886 Z 23736 die Weiterverbreitung der in New-York erscheinenden Zeitschrift „Proletar" Nr. 15 vom 5 September 1885 wegen des Artikels „Prehled udalosti. Z Elsas-Lotrinku vypovezen byl . . ." nach den §§. 9 u. 134 St. G., wegen des Artikels „Verejnà hovorna. Chicago III. 20 srpna 1885" nach §. 305 St. G., dann wegen des Artikels „Evropska" uach den §§, 58 c, 59 c und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 5 August 1886, ZZ. 23627 und 23630, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hłas Naroda" Nr. 211 vom 1 August 1886 wegen des Telegrammes „Z Pesti, 31 cervence", dann der Zeitschrift „Narodni Listy" (Morgenausgabe) Nr. 211 vom 1 August 1886 wegen des Telegrammes „Ch. Z Pesti, 31 cervence" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5 August 1886, ZZ. 23628 und 23629, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik" Nr. 211 vom 1 August 1886, wegen des Artikels „Tisza und die Jansky-Affaire", dann der Zeitschrift „Prager Tagblatt" Nr. 211 vom 1. August 1886 wegen des Artikels „Die Edelsheim Jansky-Affaire" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Aaitrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 August 1886, Z. 23503, die Weiterverbreitung der bildichen Darstellungen mit den Ueberschriften „Die Frau Baranin befindet sich auf ihren Besitzungen". „Mein Liebchen, was willst du noch mehr" „Belle vue" (Phot. und Verlag von C. Maloch, Landschafts-Photograph, Prag) nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 August 1886, Z. 4656 Stf. die Weiterverbreitung der Abendausgabe zur Nr. 178 der „Reichenberger Zeitung" vom 3. August 1886 wegen des Artikels „Die Volksversammlung in Pest" nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862. RGBl. Nr. 8 vom J. 1863 verboten.

Licytacye.

Ч. 2483. (6158 1—3)

Ц. к. сꙋдъ повѣтовый въ Зборовѣ подаетъ до пꙋбличной вѣдомости, що въ цѣли заспокоенїя вѣрительности обшого рольничо кредитного Заведенѧ въ Львовѣ въ сꙋмѣ 712 зр. 50 кр. ав. съ прин. отбꙋдетсѧ въ днѧхъ 11 октабрѧ 1886, 10 ноемврїѧ и 23 декемврїѧ 1886, каждымъ разомъ о 10 часѣ рано примꙋдительнаѧ пꙋбличнаѧ продажъ реальности пôдъ ч. к. 10 въ ТовстоголовахЪ находѧщаѧ сѧ, Николаѧ Лихачевского собственнаѧ съ тѣмъ, що на первыхъ двꙋхъ терминахъ реальность таѧ за или повыже цѣны выкличной а на третомъ терминѣ и пониже тойже продана бꙋдетъ.

Ѩко цѣна выкличнаѧ оустановлѧеть сѧ сꙋма 1000 зр. ав.

Вадїюмъ 100 зр. ав.

Вытѧгъ табꙋлѧрный и оусловїѧ лицитацїйныи пересмотрити свободно въ здѣшной регистратꙋрѣ.

Кꙋраторомъ длѧ вѣрителей ипотечныхъ оустановлено здѣшного нотарѧ Г. Онышкевича.

Въ Зборовѣ, днѧ 16 маѧ 1886.

Z. 9656 (6122 3—3)

Vom Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody wird kundgemacht, daß in der Exekutionssache der Handelsfirma Metaxa & Comp. in Wien, gegen Adam Krajewski pto 976 fl. 48 kr ö. v. sNG. die exekutive Feilbietung der auf 270 fl., 200 fl. und 60 fl. geschätzten schuldnerischen Realitäten Grundbuchseinlage Zl. 1.388 und 390, der Katastralgemeinde Dubie bewilligt und zur Vornahme derselben die Termine auf den 9 September 1886 und auf den 11 October 1886 jedesmal um 10 Uhr V. M. in Bureau Nr. 5 bestimmt wurden.

Diese Realitälen werden um den Schätzungswerth ausgerufen.

Das Vadium bildet 10% des Ausrufspreises.

Das Schätzungsprotokoll, der Grundbuchsauszug und die übrigen Akten können in der Hg. Registratur eingesehen werden.

Für die unbekannten Gläubiger wurde Advokat dr. Starzewski in Brody zum Kurator bestellt.

Brody, 12 Juli 1886.

L. 30777 (6181 1—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Wojciecha Tabka w kwocie 70 złr. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 1 października, 2 listopada i 2 grudnia 1886, o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya $^{2}/_{12}$ części realności l. wh. 40 w Bronowicach małych położonej nieobjętej masy spadkowej Maryanny 1o Mikołajczyk 2o Różnej własnej.

Cena wywołania 81 złr. 67 cnt.

Wadyum 18 złr. 16 cnt.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registaturze, ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 15 grudnia 1886, o godz. 10 rano kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Dominik Markiewicz z substytucyą adwokata dr. Henryka Schoend w Krakowie.

Kraków 4 sierpnia 1886.

L. 128 (6183 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości że celem zaspokojenia pretensyi Czarny Racheli Barsam i Leji Gutwirth w kwocie 100 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 27 września, na dniu 25 października i w dniu 29 listopada 1886, każdą razą o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk 346 w Jaworowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Dmytra Wierżbieniec własnej a to na pierwszych dwóch terminach wyżej lub za na trzecim i niżej ceny szacunkowej, że cena wywołania wynosi 255 złr. wadyum 25 złr. 50 ct. że akt aktu zastawniczego opisania i egzekucyjnego oszacowania i resztę warunków przejrzeć można wts. registraturze lub przy terminie wreszcie że kuratorem dla tych którzyby prawa rzeczowe na tej realności po dniu dzisiejszym nabyli, ustanowiony został p. Mikołaj Hołub notaryusz w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy
Jaworów 31 marca 1886.

L. 3345 (6186 1—3)

Wtutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 września 1886, powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 20 października 1886, nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 23 gminy Wielopole dłużnika Iwana Jawczaka własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 21 rat po 6 złr. aw. zpn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć wtus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adw. Flakowicza.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotocznych termin na dzień 24 listopada 1886 o godzinie 10 rano.

Sanok dnia 16 czerwca 1886.

L. 4593 (6120 3—3)

C. k. m det. sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że na dniu 6 września 1886. i na dniu 8 października i 11 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 rano od będzie się jawna sprzedaż realności pod lk 81 w Piadykach położonej, wedle wyk. hip l. 238 tejże gminy Iwana Kowalanka własnej, w celu zaspokojenia 27 rat po 3 złr. zpn. na rzecz c. k. uprz. gal. zkładu kred. włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 100 złr. aw. przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta. Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za ceną szacunkową na trzecim za jakąkolwiek cenę jednak nie niżej od sumy pretensyi uprzywilowanych i hipotecznych najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adwokat dr Maramorosz.

Kołomyja, 4 kwietnia 1886.

L. 3487 (6121 3—3)

C. k sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzeda dnia 6 września 1886, dnia 8 października 1886, zawsze o godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania, dnia 11 listopada 1886, o godz. 9 rano zaś za jakąkolwiek cenę nie niżej jednak od sumy pretensyj hipotecznych i pretensyj używających pierszeństwo prawne najwięcej ofiarującemu za gotówkę, realność pod lk. 212 w Piadykach położoną, wedle wykazu hipot. l. 43 dłużnika Michała Dremczuka Nykoły własną, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 84 złr. 27 ct. wa. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonej realności w kwocie 250 zł. wa.

Zakład wynosi 25 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w regisraturze.

O tem uwiadamia się chęć kupienia mających, i wierzycieli hipotecznych niewiadomych przez kuratora p. adw. Frendenberga w Kołomyi.

Kołomyja, 10 kwietnia 1886.

L. 6364 (6129 3—3)

W Oświęcimskim sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 27 września i w dniu 27 października 1886, każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia pretensyi Karola Haempla w kwocie 54 złr. 26 kr. wa. zpn. przymusowa sprzedaż $^3/_{11}$ części realności l. wy. 46 w Brzeszczaku położonej, Michała Bielenina własnej, tudzież $^1/_{11}$ część tej samej realności Zofii Bielenin własnej.

Gdyby realność ta na powyższych terminach za cenę szacunkową sprzedaną nie została wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych, termin na dzień 27 października 1886, o godzinie 4 po południu na który się wierzyciele hipotecznych wzywa z tem że niestawający do większości stawających doliczeni będą.

Cena wywołania 363 złr. 32 kr.wa.

Wadyum 37 złr.wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Kaufman w Oświęcimie.

Resztę warunków i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim dnia 11 czerwca 1886.

L. 14001 (6137 3—3)

S p r o s t o w a n i e.

Niniejszem prostuje się mylkę zaszłą w ogłoszeniu tutejszego edyktu z dnia 29 czerwca 1886, l. 10347 umieszczonego w „gazecie lwowskiej“ nr. nr. 183, 184 i 185 w ten sposób, że sprzedać się mająca realność Pawła Triski pod lk. 131, jest położoną w „Remenowie“ nie zaś jak mylnie wydrukowano w „Bemenowie“.

Z c. k. sądu pow. m. d. s. II.

Lwów 21 sierpnia 1886.

K. 4198. (6116 3—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, przeciw Dezyderemu Tadeuszowi dwojga imion Górskiemu a względnie przeciw tegoż masie rozbiorowej, zastąpionej przez zarządcę masy Kazimierza Abgarowicza w Rohatynie pto 5725 zł. reńsk. $^1/_3$ ct. austr. wal. z pn. chęć kupienia majęcym, niniejszem edyktem wiadomo czyni, że równocześnie publiczną przymusową sprzedaż części dóbr Lipica górna w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rohatynie położonych, wedle Dom. 446 pag. 267 n. 14 haer. dłużnika Dezyderego Tadeusza dw. imion Górskiego względnie tegoż masy konkursowej, własnych a wedle Dom. 446 pag 266, n. 3 ou. powyższej pretensyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego za hipotekę służących rozpisał i w tym celu dwa w gmachu sądu obwodowego w sali nr. 12 odbyć się mające termina a mianowicie na dzień 20 września 1886 i na dzień 20 października 1886 każdym razem o godzinie 10 rano wyznaczył przy których terminach dobra rzeczone poniżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 16888 zł. 40 ct. wal. austr. sprzedane nie zostaną.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania t. j. kwotę 1688 zł. 40 cnt. i złożone być może bądź w gotówce bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w obligacyach indemnizacyjnych galicyjskich, lub też w obligacyach długu państwa albo w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ck. uprz. galic. banku hipotecznego lub banku austro-węgierskiego.

Te papiery wartościowe przyjęte będą wedle kursu ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej, lecz nie ponad wartość nominalną.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotówce było złożone, zostanie w cenę kupna wliczonem, wadya zaś innych licytujących tymże po ukończeniu licytacyi zwrócone zostaną.

Wyciąg hipoteczny sprzedać się mających dóbr i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Gdyby dobra rzeczone w powyższych dwóch terminach nawet za cenę wywołania sprzedane nie zostały natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono równocześnie termin na dzień 25 października 1886 godzinę 4 po południu w sali obrad nr. 12 z tem oznajmieniem, iż niestawający wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O treści uchwały licytacyjnej zawiadamiamy wszystkich znanych interesowanych tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 15 czerwca 1886 na sprzedać się mających dobrach prawo hipoteki uzyskali lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsze z jakiegokolwiek bądź powodu wcale nie lub też wcześnie doręczone być nie mogły na ręce równocześnie dla nich w osobie dr. Gottlieba ustanowionego kuratora i przez edykta.

Brzeżany, 14 sierpnia 1886.

L. 60 3 (6127 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia że celem zaspokojenia pretensyi Jana Kardinala w kwocie 401 złr. 25 ct. aw. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 14 września 1886 i 19 października 1886 zawsze o 10 godzinie rano publiczna przymusowa sprzedaż ciał hip l. wykazów 320, 325, 326, 327 i 330 księgi gr. gm. Uherce powiatu Liskiego nie niżej cen wywołania dnia 23 listopada 1886 o godzinie 10 rano termin do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych.

Ceny wywałania 1200, 120, 50. 180, i 1555 złr.

Wadya 120, 12, 5, 18 i 155 złr. 50 ct. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i inne waaunki licytacyjne przejźeć można w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 6 marca 1886 prawa rzeczone na licytacyjnych ciałach hip. nabyli i którymby uchwały w tej sprawie nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. Antoniego Kokwiewicza z Liska.

Lisko, 31 lipca 1886.

L. 3713 (6075 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że wtymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej wedle wykazu hip. 264 tejże gminy, Chai Lebel masy spadkowej własnej, na zaspokojenie pretensyi przez Hersza Sobel dłużnej w kwocie 150 złr. a. w. zpn. dnia 9 września 1886 dnia 13 października 1886 i dnia 17 listopada 1886 każdego razu o 10 godzinie rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 750 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 75 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg rabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiego kolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którymby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 czerwca 1886 do tabuli weszli, kuratorem Samuela Wahrsagera z Chyrowa i tychże wierzycieli o rozpisanie niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia

C. k. sąd powiatowy

Starasól, 20 czerwca 1886.

L. 6113 (6076 3—3)

Dnia 10 września, 8 Października i 12 listopada 1886 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa licytacya realności Bazylego Nachorniaka własnej wyk. hip. 250 księgi gruntowej krzywotuły Kraśiłówka objętej na 1210 złr. w. a. oszacowanej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 146 złr. 6. ctn. zpn.

Cena wywołania 1210 złr.

Wadyum 121 złr. przy trzecim terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przyglądnąć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratorem p. Emila Łapickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 23 czerwca 1886.

L. 13202 (6071 3—3)

Dnia 25 października 1886 i dnia 30 listopada 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 52 i 10prc. udziału w szybie nr. 299 50prc. udziału w szzbach nr. 3843, 3844, 3845 3846, 3847, 3848, 3849 i 3850 w Borysławiu położonych ciała tabularnego nie stanowiących w sprawie Mojżesza Izaka Kornhabera przeciw Janowi Mazur pto 500 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1095 złr. 25 ct. wa. wadyum 110 złr. wa.

Przy tych terminach realność i udziały szybowe tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane będą.

W razie niesprzedania wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 6 grudnia 1886 o godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut, sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 18 czerwca 1886.

L. 5009 (6107 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza że na dniu 21 września, 22 października i 22 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 z rana przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. lk. 72 rep. 43 w Dalawiu położonej, dłużnika małolet. Anny Kuziawa własnej, celem ściągnienia na rzecz Jakóba Birona kwoty 130 złr. wa. zpnl.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 290 złr. wadyum zaś 10%

Resztę warunków tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w sądzie.

Rymanów, 10 sierpnia 1886.

L. 3880 (6104 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 9 rat po 15 złr. 63 ctn. aw. i reszta kapitału 215 złr. wa zpn. odbędzie się wtutejszym sądzie licytacya realności pod lk. subrep 13 w Hyrowy Józefa Harajdy własnej ciała tabularnego nie stanowiącej 23 września 1886 o godzinie 10 rano. Cena wywołania 450 złr. zakład 45 złr. wa.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla dnia 29 czerwca 1886.

L. 10345 (6133 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. s II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez c. k. uprz. gal. Zakład kred. włościań. 21 rat pożyczkowych po 78 złr. i reszty kapitału 468 złr. 88 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności Jana i Michała Astwanów własnej wyk. hip. l. 4 gminy kat. Zimnawoda zapisanej na dzień 16 września 1886 i na dzień 15 października 1886 każdym razem o godz. 10 rano w sali rozpraw.

Poręczne 220 złr.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej 2200 złr.

Resztę warunków protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Lehman.

Lwów, 29 czerwca 1886.

L. 2366 (6131 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do wiadomości, iż dnia 23 września 21 października i 25 listopada 1886 każdym razem o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż $^1/_3$ części realności gruntowej pod nr. 93 w Osieku położonej małoletniej Anny Fnączek własny na zaspokojenie pretensyi Jakóba Twardzik w kwocie 33 złr. wa. z pn.

Cena wywołania 229 złr. wa.

Wadyum 23 złr.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żmigrod, dnia 3 lipca 1886.

L. 4476 (6132 3—3)

Sąd powiatowy żywiecki zawiadamia że dnia 13 października i 17 listopada 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności n. k. 102 w Radzichowcach położonej Jędrzeja Sapeły własnej na zaspokojenie należytości Towarzystwa zaliczkowego żywieckiego w kwocie 58 złr. 34 ct.

Gdyby realność na powyższych terminach sprzedaną nie została do ułożenia lżejszych warunków wyznaczono termin na 1 grudnia 1886 godzinę 10 rano.

Cena wywołania 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Żywiec, 30 lipca 1886.

L. 11432. (6102 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Stefana Nawałowskiego przeciw Maryi Debryn o zapłacenie 65 i 35 zł. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 95 w Podjarkowie położonego wyk. hip. l. 46 objętego, dłużniczki Maryi Debryn własnego, w trzech, na dzień:

21 września
19 października } 1886, o godz. 10 rano,
24 listopada

każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach, z tem, ze cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1440 zł. wa., poręczne 144 zł., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą, chęć kupna mający, w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w Urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 10 grudnia 1885.

L. 1221 (6106 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Efroima Schwerafingera w kwocie 38 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 września, 11 października i 8 listopada 1886, o godzinie 9 rano przymusowa licytacya realności wykazem hipotecznym l. 722 gminy Mikulińce objętej dłużnika Pinkasa Vogelbauma własnej, na pierwszych dwóch terminach, tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała liczacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli ustanawia się kuratorem Chaima Wollocha, z Mikuliniec,

Mikulińce, 18 marca 1886.

L. 2343 (6105 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego w Krakowie w kwocie 300 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 231 w Odrzykoniu położonej, wyk. hip. 110 objętej, dłużnika Michała Szafrana własnej, w dniu 21 września 1886, 26 października 1886 i w dniu 29 listopada 1886, zawsze o godz. 9 rano tutaj, w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Na pierwszych dwóch terminach real. ność tą wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim, nie niżej jak za kwotę 650 zł. sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 1000 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 100 zł. aw.

Warunki licytacyjne, akt. wyciąg hipoteczny rzeczonej realności mają być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, d. 1 czerwca 1886.

L. 8526. (6148 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumach 1369 złr. 62 ct. i 11163 zł. 32 ct., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż dóbr Temerowce w powiecie stanisławowskim w okręgu sądowym halickim położonych jak wykaz hipot. l. 71 karta b. poz. 12 do dłużników Mojżesza i Sanego Breitbartów należących w dwóch terminach a to 28 października 1886 i 25 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze nr. III. pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość dobr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 26973 zł.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

2) Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Każdy chęć kupienia mający winien złożyć przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania mianowicie sumę 2679 zł. 30 ct.

4) Gdyby dobra te w tych terminach przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na 25 listopada 1886 o godzinie 4 po południu w biurze nr. III. z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzycieli hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych zaś wierzycieli którzyby po 17 maja 1886 prawo zastawu na dobrach Temerowce uzyskali, lub którymby niniejsaa uchwała z jakichkolwiek bądź przyczyn albo wcale nie albo zapóźno doręczoną została do rąk kuratora dr. Eminowicza i przez edykta.

Stanisławów, 26 czerwca 1886.

L. 3900. (6155 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia przynależącej się Tomaszowi i Rozalii Bekom wierzytelności 100 złr. w. a. zpnl. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 540 gm, kat. Niepołomice objętej a dłużników Józefa i Maryanny Kowalskich własnej w trzech terminach licytacyjnych a to dnia 10 września, dnia 13 października i dnia 15 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 295 zł.

Wadyum zaś 29 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 27 lipca 1886.

L. 5670. (6146 2—3)

Rzeszowski c. k. sąd obwodowy ogłasza iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 217 zł. 50 ct. i 217 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 września 29 pazdziernika i 3 grudnia 1886 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya majętności Koniecpol Dąbrowiecki w powiecie Tarnobrzeg położonej a Pinkasa Nussbauma własnej.

Cena wywołania 18600 zł. aw.

Wadyum 1860 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 10 grudnia 1886 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. S. Reich z substytucyą adw. dr. Alsa w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 12 sierpnia 1886.

L. 3669. (6109 2—3)

W dniach 6 września, 11 października i 12 listopada 1886, zawsze o 10 godzinie z rana odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Pawła Sawków własnej, pod nk. 53 subr. 255 w Strutynie niżnym, powiatu Dolińskiego położonej, nieintabulowanej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o zapłacenie 7 rat pożyczkowych po 15 złr. 94 ct. aw. i resztującego kapitału w kwocie 225 zł. 79 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł. aw.

Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, dnia 11 sierpnia 1886.

L. 46341 (6135 2—2)

Wydział krajowy rozpisuje licytacyę na dostawę materyału opałowego dla gmachu sejmowego na zimę roku 1886/7 a mianowicie drzewa twardego bukowego i grabowego od 1·000 do 1·600 metrów sześciennych pod następującemi warunkami:

I. Przyjmujący dostawę drzewa będzie obowiązanym dostawić według potrzeby 1·000 (tysiąc do 1·600 (tysiąc sześćset) metrów sześciennych drzewa twardego bukowego i grabowego łupanego; 1000 metrów tego drzewa zostaną przyjęte bezwzględnie reszta w miarę potrzeby, dostawca niemoże zatem rościć sobie żadnej pretensyi jeżeli ilość drzewa opałowego ograniczy się na ilości niższej po wyż wyznaczonej t. j. 1·000 metrów sześciennych drzewa.

II. Przyjmujący dostawę drzewa będzie obowiązanym dostawić najdalej do dnia 30 (trzydziestego) września 1886 200 (dwieście metrów tego drzewa zaś resztę w partjach od 100 do 150 metrów każdego następującego mięsiąca na zamówienie Dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego.

Cała ilość drzewa potrzebna Wydziałowi krajowemu ma być odstawioną najdalej do końca marca 1887.

III. Drzewo zamówione ma być odstawiane do gmachu sejmowego przy ulicy Kościuszki i to najdalej do trzech dni po ustnem zamówieniu, ma być suche, zdrowe, niespruchniałe, w polanach gładkich bez gałęzi i ma być ustawione szczelnie przez ludzi dostawcy.

Wybrakowane przytem przez Dyrektora kancelaryi polana, obowiązanym będzie dostawca zastąpić bezzwłocznie innemi odpowiadającemi powyższym warunkom.

IV. Należytość za dostarczony materyał opałowy, zostanie dostawcom wypłacaną co mięsiąca w dziesięć dni po wniesionym na ręce Dyrektora kancelaryi rachunku, a to przez kasę krajową za kwitami należycie ostemplowanymi i przez Dyrektora kancelaryi koramizowanymi.

V. Licytacya odbędzie się ustnie i ofertami pisemnemi dnia 15 (piętnastego) września 1886 o godzinie 11 (jedenastej) przed południem w gmachu sejmowym w biurze Dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego. Do 11 (jedenastej) godziny przed południem dnia oznaczonego, Dyrektor kancelaryi będzie przyjmować oferty pisemne, z uderzeniem godziny jedenastej przyjęcie ofert pisemnych będzie zamkniętem, poczem nastąpi licytacya ustna.

VI Pisemne oferty mają zawierać cenę jaką oferent żąda za jeden metr sześcienny drzewa bukowego i grabowego tak cyframi jakoteż literami.

VII. Każdy licytant ma złożyć na ręce Dyrektora kancelaryi wadyum gotowką lub w papierach wartościowych po kursie wiedeńskim a to w kwocie 200 (dwusto) złotych wa. Wadya zostaną licytującym zwrócone zaraz po licytacyi z wyjątkiem wadyów należących do ofert, dla wydziału krajowego najkorzystniejszych

VIII. Skoro licytańci oświadczą że żaden z nich dalej ustnie licytować nie będzie, przystąpi się w obecności licytantów do otwarcia ofert pisemnych W razie równości ofert, oferta pisemna ma pierwszeństwo.

IX. Oferta ustna lub pisemna obowiązuje oferenta zaraz po jej wniesieniu

Wydział krajowy zaś dopiero po je zatwierdzeniu, o czem oferent pisemnie zawiadomionym zostanie.

X. Protokół licytacyi nastąpi miejsca kontraktu, dostawcy mają zatem ponosić koszta stempli do protokołu i mogą żądać odpisu jego pojedynczego lub uwierzytelnionego.

Wadyum dostawcy zostanie zatrzymane jako kaucya, i zostenie mu zwrócone dopiero po uskuteczenieniu całej przyjętej dostawy przy załatwieniu ostatniego rachunku.

XI. Powyższe warunki zostaną przy rozpoczęciu licytacyi przeczytany licytanci mają stwierdzić przy złożeniu wadyum, iż je zrozumieli i przyjmują, zaś w pisemnych ofertach mają stwierdzić, że warunki są im znane i że się z niemi zgadzają.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 13 sierpnia 1886.

L. 8637 (6140 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości że wcelu ściągnięcia sumy 8349 złr· 99 cnt. wa. zpn. jednakże za potrąceniem kwoty 345 złr. 1 cent wa. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego odbędzie się dnia 10 listopada 1886, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Jakuba Wolfa 2 im Zinkesa wedle dom. 2 pag. 65 nr, 7 haer własnej w Tarnopolu pod lsp. 22 i 25 położonej.

Cena wywołania 40.000 złr. realności ta na powyższym terminie sprzedaną będzie nawet niżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak 14.000 złr. wa.

Wadyum 2000 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu, dla wierzycieli. którzyby po wystawieniu dnia 19 maja 1886 wyciągu hipotecznego prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwały względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p, adw. dr. Glogiera a zastępcą tegoż p. adw. dr. Łuczakowskiego.

Tarnopol dnia 7 sierpnia 1886.

L. 4249 (6154 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż 5/8 małol. Józefa, Jakóba, Ignacego, Franciszka, i Anny Chraskowiczów własnych, części realności w Kętach pod nk. 383 na pokrycie pretensyi Reginy Ochwanek i wspólników w sumie 140 złr. z pn. w sądzie dwóch terminach, w dniach 19 października 1886, i 23 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 390 złr. 62½ cnt.

Wadyum 39 złr. 6 cnt. kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 23 lisiopada 1886, godzinę 3 pc południu.

Kęty 24 lipca 1886.

L· 3187 (6153 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności Michała Pańka pod nk. 49 w Bulowicach położonej na pokrycie preten. Jędrzeja Matlaka w sumie 108 złr. 82 cnt. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 13 października 1886, i 17 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 932 złr. 50 cnt.

Wadyum 93 złr, 25 cnt.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach a termin do ulżewających warunków na dzień 17 listopada 1886, godz. 3 po południu.

Kęty 14 lipca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 39848 (6110 2—3)

C. k. sąd pow. m. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnej Anieli Ziemiańskiej że przeciw niej przez Schulima Neuwelt pozew o zapłacenie kwoty 30 złr 30 ctn, 37 złr 95 ctn aw. wniesionym został. Gdy miejsce pobytu Anieli Ziemiańskiej nie jest wiadomem ustanawia się dla niej kuratorem ad actum dr adw. Raresa a tegoż zastępcą p. adw dr Bunda i powyższy pozew wyznaczający termin dorozprawy w sprawach drobiazgowych na dzień 27 października 1886, o godzinie 4 po południu w S nr III mianowanemu kuratorowi się doręcza wzywa się Anielę Ziemiańską aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę prawnego obrała gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu pow. md S I.

Lwów, dnia 25 lipca 1886.

L. 338·5 (6114 2—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem edyktem posiadacza książeczki wkładkowej gal kasy oszczędności we Lwowie z dnia 26 stycznia 1886 Nr. 7516 na ·8 złr aw. opiewającej na imię Józefa Schmidta wystawioną aby takową w ciągu sześciu miesięcy od dnia dzisiejszego licząc tut. sądowi tem pewniej przedłożył ile że po upływie tego czasu zostanie ta książeczka za umorzoną uznana.

Lwów, dnia 31 lipca 1886.

L. 10250 (6152 2—3)

Dobromilski c. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Zygmunt Jordana że w sporze prowizorylnym Georgea Adamsa przeciw niemu i Adamowi Trzecieskiemu o niepokojenie w posiadaniu kopalni nafty w Rudawce tudzież maszyny, przyrządów wiertniczych zpn. ustanowiono dla niego kuratorem Alojzego Schneidera w Dobromilu i wzywa się go, ażeby na wyznaczonym na dzień 14 września 1886, terminie, osobiscie się zgłosił lub podał kuratorowi środki do obrony.

Dobromil, 22 sierpnia 1886.

L. 1729 (6156 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia niniejszem niewiadomo gdzie przebywającego Gustawa Rittermana, że na prośbę Karola Straussa w drodze egzekucyi wyroku c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 19 listopada 1875 l. 23971 egzekucyjne oszacowanie połowy jego realności pod l. 27 w Klaśnie na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 50 złr. zpn. pozwolonem zostało, i że dlań kurator w osobie dr. Lolesława Borońskiego] adwokata w Krakowie ustanowiony został.

Wzywa się więc Gustawa Rittermana aby o miejscu swego pobytu kuratora lub sąd zawiadamił, gdyż w przeciwnym razie dalsze rezolucye w tej sprawie z prawnym skutkiem do rąk kuratora doręczone będą.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 22 marca 1885.

L. 29716 (6166 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wilhelma Zauderera i Feigę Biederman że celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 31 grudnie 1885 l. 57722, dotyczącej wykreślenia rozmaitych ciężarów hypotecznych, z sum na dobrach Ochotnica ciężących, dla nich adw. dr. Ambes kuratorem, a adw. Bund tegoż zastępcą ustanowieni zostali.

Lwów dnia 24 lipca 1886.

L. 29717 (6167 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie żawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wilhelma Zanderera i Feigę Biederman, że celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 31 grudnia 1885 l. 57721 dotyczącej, wykreślenia rozmaitych ciężarów hypotekowanych z sum na dobrach Ocholnica ciężących dla nich adwokat dr Ambes kuratorem, a adwokat dr. Bund tegoż zastępcę ustanowieni zostali.

Lwów, dnia 24 lipca 1886.

L. 3230 (6124 2—3)

C. k. sąd powiatow w Krościenku oznajmia nieobecnemu p. Leopoldowi Grodzickiemu, iż przeciw niemu wniusł dnia 16 sierpnia 1886 do l. 3132 dr. Józef Kołaczkowski prośbę awizacyjną z wypowiedzeniem najmu realności pod Nk 263 w Szczawnicy wyżniej.

Ponieważ miejsce obecnego pbytu p. Leolda Grodzickiego nie jest wiadome, przeto ustanowiono dla niego kuratora w osobie p. Augustyna Bűchsa i wydane wskutek powyższej prośby wypowiedzenie z dnia 17 sierpnia 1886 l. 3132 temuż doręczcon

Wzywa się przeto p. Leopolda Grodzickiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego sobie zastępcę ustanowił, gdyż inaczej złe skutki dla siebie wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie winien.

Krościenko, 22 sierpnia 1886.

L. 37970 (6138 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Małke Serke Laudy ze Lwowa. że w sprawie „Elbemühl" fabryka papieru Verlags-gesellschaft w Wiedniu przeciw Małke Serke Laudy o 200 złr. aw. zpn. wydany został przeciw niej pto. 200 złr. aw. zpn nakaz zapłaty dnia 10 lipca 1886 l. 32. 510. i że z powodu jej niewiadomego miejsca pobytu ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata dra. Romanowskiego z zastępstwem adwokata dra. Malego i zarazem powyższy nakaz zapłaty ustanowionemu kuratowi doręczono.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1886.

L. 6312 (6126 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku zawiadamia Hrycia Dacko vel Dwulek z miejsca pobytu niewiadomego, że z powodu wydanego dnia 30 stycznia 1886 do l. 612 na prożbę gal. Zakładu kredytowego włość. przeciwko niemu nakazu zapłaty 19 rat pożyczkowych po 6 złr. kuratorem dla niego Michał Gliwa z Paszowy ustanowionym został, przeto ma temuż kuratorowi potrzebne informacye udzielić lub innego zastępcę obrać i sądowi wskazać.

Lisko, dnia 31 lipca 1886.

L. 10330 (6103 2—3)

C. k sąd w Bochni zawiadamia niewiadome z miejsca pobytu Macieja Cachta iż w sporze drobiazgowym towarzystwa zaliczkowego w Bochni przeciw Maciejowi Cachlowi i wpólnikom o zapłacenie 45 złr. zpn. zapadł na dniu 19 grudnia 1884 l. 13204 wyrok skazujący pozwanych na zapłacenie zaskarżonej należytości solidarnie i że kuratorem dlań adw. dra Lerafińskiego w Bochni ustanowiono, któremu potrzebne środki obrony dostarczyć ma.

Bochnia dnia 9 sierpnia 1886.

Z. 5818 (6118 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte zu Kolomea wird in folge Gesuches der Alte Gottlieb Mutter und Vormüderin der minderjährigen Erben nach Jakób Gottlieb de praes. 8 Juni 1886 Z. 5818 um Amortisirung eines aus dem Deposite des Kuttyer k. k. Bezirksgerichtes entwendeten, zu Gunsten derselben erlegten Sparkassabüchels der Kolomeaer Sparkasse Nr. 1805 über 499 fl. 35 kr. der allfällige Besitzer aufgefordert, seinen Besitz binnen 6 Monaten so gewiß hiergerichts anzuzeigen, als sonst das obige Sparkassabüchel für nichtig und die rechtliche Wirkung desselben gegen die Ausstellerin für erloschen erklärt werden würde.

Kolomea, 10 Juni 1886.

L. 9049 (6184 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Jakóba i Tekli Czyżewiczów oraz Wawrzyńca Wisłockiego, lub ich z miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że Izabela Czyżewicz Kelmann i Zlata Waldmanowie wnieśli przeciwko nim i innym osobom pod dniem 29 maja br. l. 9049 skargę o wykreślenie sumy 17.000 złpol. zpn. z wszelkiemi pozycyami odnośnemi ze stanu dłużnego realności N. 1 w Laszczynach jako hipoteki głównej i dobra tabularnego Chudaczów jako z hipoteki ubocznej i że wzałatwieniu tej skargi wyznaczam na audyencyę do postępowania ustnego w tej sprawie na dzień 13 października 1886, o godzinie 9 rano, ustanowiano dla nich kuratorem ad actum c. k. notaryusza p. Bronisława Nowinskiego wzywa się zatem tych pozwanych aby na wyznaczonym terminie albo osobiście stanęli i obronę wnieśli lub też ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebnych objaśnień udzielili lub innego obrońcę sobie obrali, gdyż złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sobie przypisać będą musieli.

Leżajsk, dnia 9 czerwca 1886.

L. 6228 (6178 1—3)

Cesarsko królewski sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem P. Jakuba Metha w Rzeszowie na teraz do Ameryki zbiegłego że przeciw niemu w dniu 11 sierpnia 1886 l. 6038 Markus Mosós wnius prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 116 złr. 60 ct. wa. z przynależytościami. w załatwieniu tego podania nakaz zapłaty pod dniem 12 sierpnia 1886 l. 6038 wydany został,

Gdy Jakób Meth dnia 10 sierpnia 1886 do Ameryki wyjechał i nakaz zapłaty doręczonym być niemógł przeto ces. król. sąd obwodowy w celu doręczenia nakazu i zapłaty i zastępowania pozwanego Jakóba Metha jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata p. H. Reicha kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w trzech dniach albo sumę wekslową zapłacił lub też potrzebne dokumenta, ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie obrał i w tymże terminie zarzuty wniusł i o tem ces. król. sądowi obwodowemu doniósł w ogóle zaś aby wrzelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 43010 (6191 1—3)

C. k. sąd pow. md. S. I. we Lwowie zawiadamia iż w sumarycznym sporze c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie imieniem funduszu krajowego przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Lei Katz pto 58 złr. 50 ct. aw. zpn. ustanowił na wniosek powódki kuratora dla niewiadomej z miejsca pobytu Lei Katz w osobie dra. Stromengera z zastępstwem adw. dra. Nurkowskiego oraz że termin do dalszej rozprawy na dzień 7 września 1886 o godzinie 4 po południu w sali 3 wyznaczył.

Wzywa się przeto Leę Katz ażeby na powyższym terminie alba sama się w sądzie zgłosiła lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzieliła albo też sądowi innego przez siebie ustanowionego pełnomocnika wskazała.

Lwów, dnia 15 sierpnia 1886.

L. 2240 (6189)

C k. sąd powiatowy w Tuchowie mianuje ale niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Lisakowej pochodzącej z Jonin dla strzeżenia jej praw w sprawie spadkowej po Macieju Złotniku, kuratorem Ludwika Kluza z Jonin.

Tuchów 9 czerwca 1886.

L. 2118 (6188)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Zbyluta że celem doręczenia przeznaczonej dla niego uchwały tabularnej zdnia 17 maja 1884 l. 1978 ustanowiony został kuratorem Franciszek Anton.

Tuchów, 29 kwietnia 1886.

L. 3462 (6180)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedyńczych firmy Alojzy Zipser handel żelazny w Białej z powodu zaszłej śmierci właściciela firmy.

Wadowice dnia 24 lipca 1886.

L. 5268 (6177)

Sąd obwodowy zaprotokołował w rejestrze firm pojedyńczych firmę młyn amerykański ks. Jezuitów w Nowym Sączu którą ks. Jan Ciszak przełożony ks. Jezuitów w Nowym Sączu podpisywać będzie.

Nowy Sącz 19 sierpnia 1886.

Ч. 10379. (6149)

Бъ ц. к. окружнимъ судѣ яко торговельнимъ въ Тернополи вписане зѣстало въ реестръ обществъ заробковыхъ господарнихъ, що филія общого рольничокредитового заведенія для Галиціи и Буковини, общества зареестрованого зъ неограниченою порукою въ Тернополи (Filiale der allgemeinen Agricultur Credit Anstalt für Galizien und Bukowina, registrirten Genossenschaft mit unbeschränkten Haftung in Tarnopol) зъ того реестру выкресленою зѣстала.

Тернополь, дня 31 липця 1886.

Doniesienia prywatne.

Röslera

woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

R. Tüchler aptekarz,

(W. Röslera synowiec, następca)

we Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Warężu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug Wysoczański, w Warężu B. Krzywobłocki, apt. [4532 43—?

Franciszek Smolka

jego życie i zawód publiczny skreślił

Karol Widmann

Dzieło to (obejmujące 60 arkuszy druku i 3 rycin) jest do nabycia w **Instytucie Stauropigiańskim we Lwowie**, przy ul. Ruskiej Nr. 5. **za cenę 5 zł. w. a.**

Przegląd archeologiczny

organ c. k. konserwacyi pomników historycznych i Towarzystwa archeologicznego we Lwowie

pod redakcyą Karola Widmanna,

Zeszyty 1, 2 i 3 obejmujące 30 arkuszy druku i 10 rycin.

Cena 5 zł.

W komisie w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.

Obydwa dzieła są także do nabycia u

p. Karola Widmanna

Radcy Magistratu we Lwowie, (adres Ratusz).

5899 3—3

Narodna Torhowla

we Lwowie (w kamienicy Narodnego Domu) Stanisławowie, Przemyślu, Tarnopolu, Drohobyczu i w Kołomyi

poleca ze swoich bogato i w dobry towar zaopatrzonych składów:

Świece

kościelne ozdobne, z wyciskanemi kwiatami, poczwszy od 3-funtowych do małych szóstek po 1.80 do 2.50 zł. od jednego funta.

Świece zwyczajne

wprost z fabryki poczawszy od 30 kg. Ia. po 94 zł. IIa. 86 zł. za 100 kg. prócz kosztów transportu. Za światło z fabryki „Apollo“ po 100 zł. od 100 kg.

Rozmaite inne towary

wchodzące w zakres handlów kolonialnych po cenach umiarkowanych.

Wody mineralne

wszelkiego rodzaju. 4194 6-?

Kosy

7-rączkowe wołoskie po 36 ct. $7^1/_2$ rączkowe po 40 ct. 7-rączkowe brakowane po 25 ct.

Sierpy

po 30 ct. za sztukę.

Opakowanie zalicza się po cenach własnych.

Centralny Zarząd.

Pomieszkania większe i mniejsze

ulica Brajerowska l. 8.

od niedawna przedłużona do ulicy Mickiewicza

Ulica Podlewskiego 4. i 6.

przedłużenie ulicy Jagiellońskiej przy ulicy Brygidzkiej

Bliższej wiadomości udziela **Zarząd realności Emila Brajera,** Kazimierzowska l. 37.

5142 30—?

LASU

sosnowego, dębowego i jodłowego poszukuje się kilkaset morgów — materyałowego do kupna niedaleko rzeki lub kolei. MAJĄTKU wielkiego z lasami i obfitego w zwierzynę, do kupna. Poleca: majątki, kamienicę w Krakowie. Biuro komis. infor. **W. Jaworskiego** ul. Grodzka 30.

6082 2—3

W wyższym zakładzie naukowo-wychowawczym

MARYI ZAGÓRSKIEJ,

ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera

rozpoczyna się tego roku kurs szkolny z dniem 4. Września.

Jak dotąd tak i w roku bieżącym program naukowy w **ośmiu klasach** zastosowany jest ściśle do szkół wydziałowych i zwraca się szczególniejszą uwagę na naukę języków. Nadto obecnie otwarty zostaje jeszcze **dziewiąty** kurs nauki, a to jako uzupełniający ośm klas, a zarazem jako przygotowawczy do osobnego kursu, który zostanie otwarty w roku przyszłym i da sposobność uczennicom zupełnego przygotowania się do złożenia egzaminu nauczycielskiego.

Wpisy tak stałych pensjonatek, jak i dochodzących, trwają od 27. Sierpnia, codziennie od godz. 11. rano do 6. po południu. 6163 2—5

Towarzystwo

powroźnicze w Radymnie

poleca na sezon jesienny swe wyroby jako to: Na pasy do młockarń i sieczkarń, gurty podwójnie i cynowato wybijane trwalsze jak skórzane, tudzież postronki, linewki, uzdzienice, lice, naszelniki, szle pojedyncze i skurą obszyte, gurty do wybicia wózków (miasto półkoszków) na szle, rengorty i tapicerskie, wreszcie włoki, więcerze i sieci w sztukach do rybołowstwa służące, sieci do polowania a mianowicie płotki, rozjazdy na przepiórki i kuropatwy, sieci do bażantarń i wszystkie inne wyroby w zakres powroźnictwa i sietnictwa wchodzące, ręcząc za trwałą robotę, doborowy materyał i umiarkowaną cenę.

Cenniki na żądanie gratis i franco.

6134 3—3 **Dyrektor:** ksiądz Leon Pastor.

Budapeszt

franco

$4^4/_{10}$ ko. bryndzy świeżej od 3 zł. do 3 zł. 40 ct.
$4^1/_2$ ko. śliwek świeżych od 1 zł. 40 ct. do 1 zł. 80 ct., wysyłka wkrótce rozpocznie się, i trwać będzie 8 do 10 dni.

Brzoskwinie

w połowie Września wysyłać będę.

Winogrona

z końcem Sierpnia rozpoczynam wysyłać.

Oprócz tego polecam: **Gruszki, Melony, Kawony** i t. p.

Słoninę wędzoną $4^8/_{10}$ ko. 3 zł. 40 ct.
„ soloną „ „ 3 „ 20 „
Smalec w blaszance $4^4/_{10}$ ko. 3 zł. 50 ct.
Kawę wyborną $4^8/_{10}$ ko. od 6 zł. do 10 zł.
Sliwowicę 4 litry od 3 zł. 80 ct. do 5 zł. 50 ct.
Karpatówkę 4 litry od 3 zł. 20 ct. do 4 zł.
Treber (z lagru win) 3 zł. 80 ct.

Tomasz Gurowicz.

5855 5—6

Główny skład

dla Galicyi i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 9.

I Pierwsza koncessyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 4968

Magazyn

F. Knauera i Syna

„pod złotym Lwem“

we Lwowie plac kapitulny

poleca:

Koszule białe męskie i dla chłopców po 95 ct., 1 złr. 30 ct., 1 złr. 60 ct. i wyżej,
Koszule kolorowe po 1 złr. 40 ct. i 2 złr.,
Kalesony po 1 złr., 1 złr. 15 ct. i 1 złr. 25 ct. i wyżej,
Szkarpetki białe i kolorowe, tuzin po 3 złr. 60 ct., 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Chustki do nosa czysto lniane, tuzin 2 złr. 40 ct., 2 złr. 70 ct., 3 złr. i wyżej,
Chustki z kolorowym szlakiem po 10 ct., 15 ct., 25 ct., 30 ct. sztuka i wyżej,
Ręczniki w tuzinach (i na łokcie), tuzin 4 złr., 5 złr., 6 złr. i wyżej, na łokcie po 16 ct., 18 ct., 20 ct., 25 ct. i wyżej,
Kołdry szyte zapałowe i tureckie po 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Kocyki na łóżka od 1 złr. 50 ct., 1 złr. 80 ct., 2 złr., 2 złr. 40 ct., 3 złr. i wyżej,
Poduszki z pierza, z włosienia, podłóg wagi, po najniższych cenach,
Sieniki gotowe po 95 ct. 1 złr. 10 ct., 1 złr. 40 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła bez szwu szirtingowe po 1 złr. 30 ct., 1 złr. 50 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła płócienne bez szwu po 2 złr., 2 złr. 25 ct., 2 złr. 70 ct. i wyżej.

Zupełne wyprawy do konwiktów, zakładów i t. p. po najumiarkowańszych cenach.

Za dobroć i trwałość zaręcza się.

5765

Szkoła Fortepianu

Jadwigi Dunin

we Lwowie, przy ulicy Trybunalskiej l. 4., III. piątro.

Kurs szkolny wyższy: 3 lekcye tygodniowo, miesięcznie 12 złr.,

Kurs szkolny wyższy: 2 lekcye tygodniowo, miesięcznie 8 złr.,

Kurs szkolny niższy: 3 lekcye tygodniowo, miesięcznie 7 złr.,

Kurs szkolny niższy: 2 lekcye tygodniowo, miesięcznie 5 złr.

Wpisowe 2 złr.

Lekcye kursu niższego udzielają starsze uczenice, uzdolnione na nauczycielki, pod mojem kierownictwem.

Co niedzieli wspólne ćwiczenia na 2 fortepiany, na 4 i 8 rąk, **bezpłatnie.**

Z końcem roku popis publiczny.

Osoby interesowane raczą się zgłaszać od godziny 9tej do 1szej przed południem. 6115 2—6

NA SEZON DO POLOWANIA

polecają

Śrót, lotki, kule i kapsle,

Uniwersalne smarowidło

nieprzemakalne do butów,

Smarowidło podeszwochronne,

Koriosot,

kauczukowe, nieprzemakalne, połyskujące czarne smarowidło do skór,

Czernidło (szwarc) i lakier

czarny do butów,

Apretura

do konserwowania skóry, 5442

Tran rybi do skór,

Tłuszcz do broni,

PODESZWY

konopne, filcowe, korkowe,

PŁASZCZE GUMOWE

nieprzemakalne,

po najtańszych cenach

HÜBNER I HANKE

we Lwowie.

W zakładzie

wyohowawczo-naukowym pani Maryi Bielskiej

przyjmuje się codziennie zapisy od godziny 9—12 przed i od 3—5 po południu na kursa przygotowawcze do wszelkich egzaminów nauczycielskich, jakoteż i do innych klas

Ulica Halicka l. 26 I. piętro.

6136 2—3

Hektograficzną masę

oraz

HEKTOGRAFICZNY ATRAMENT

najlepszej jakości, poleca najtaniej fabryczny skład atramentu, farb, materyałów i wyrobów gumowych

Schmiedt & Fontin

Czerniowce (Bukowina).

Wzory i cenniki gratis i franco.

5111 7—10

Koncessyonowany Zakład

Posługaczy publicznych

pod firmą:

PIOTRA WAJDY

otworzony pod l. 15. plac Halicki

(*w gmachu Banku Hipotecznego*)

Poleca się Szanownej P. T. Publiczności

do przewozu

MEBLI i TOWARÓW

tak w obrębie

miasta, do dworców i z dworców kolejowych,

jako też i na prowincyę

Przyjmuje bezpłatne zgłoszenia

opróżnionych pomieszkań

i daje w tym względzie wyjaśnienia.

Za wszelkie szkody z winy posługaczy wynikłe, ręczy Zakład kaucyą złożoną w kasie miejskiej.

Na uiszczone kwoty za czynności posługaczy, raczy P. T. Publiczność w interesie wzajemnym żądać od nich znaczków wydanych im w tym celu.

Z szacunkiem

5591 5—12 **Zarząd zakładu.**

„Maison Garnie"

10. Ulica Trybunalska

pod **„trzema koronami"** we LWOWIE

położone w środku miasta

zaleca swe wybornie urządzone pokoje po cenie 70 ct. do 1.50 ct. dziennie z pościelą i z światłem.

6139 1—2

Podaję do powszechnej wiadomości, że na podstawie uchwały wydziału masy rozbiorowej Emanuela Kuhmarkera w Drohobyczu z dnia 25 sierpnia 1886, na podstawie §. 147 lit. e ust. konk. powziętej, postanowiono sprzedać ryczałtem niezrealizowany dotychczas ruchomy majątak tejże masy rozbiorowej, a mianowicie tak towary mięszane w sklepie pod lk. 27 miasto w Drohobyczu, jakoteż urządzenie domowe krydataryusza, tamże się znajdujące w drodze ofert, a to za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu, przyczem zarząd nie ręczy ani za ilość ani za jakość sprzedać się mających ruchomości.

Oferty zaopatrzone w 20% wadyum, bądźto w gotówce, bądźto w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających, należy wnieść najpóźniej do dnia 2 września 1886 o 6 godzinie wieczorem na ręce zarządcy masy lub W. Pana Dra Apfla adwokata w Drohobyczu, u których też przejrzeć można inwentarz i bliższe warunki.

Henryk Kuhmerker.

zarządca masy.

6171 1 2

Powóz „Landau"

4 siedzeniowy, lekki prawie całkim nowy, elegancki do sprzedania w Wybranówce, stacya kolei w miejscu.

6170

Bezwarunkowo do utrzymania zdrowia konieczne są prawdziwe Jana Hoffa fabrykaty z ekstraktu słodowego.

Do Pana Jana Hoffa c. k. nadwornego dostawcy, Wiedeń, I Dzielnica, Bräunerstrasse nr. 8.

Baden obok Wiednia, 8. Lipca 1886.

Wielmożny Panie! Od wielu lat **utrzymania mego zdrowia używam Jana Hoffa czekoladę zdrowia z słodu** i jak tylko takowa mi wyjdzie a ja ją przez kilka dni nie używam to czuję **dolegliwości w trawieniu,** które zaraz się usuwają jak tylko znów regularnie Jana Hoffa czekoladę zdrowia z ekstraktu słodowego używam. Aby być zdrowym i silnym nie mogę się obejść bez **Jana Hoffa czekolady zdrowia z ekstraktu słodowego,** stała się mi koniecznością do życia. Przez oddawcę za zapłatą proszę mi łaskawie przesłać 2 kilo I gatunku. Wyrażając Panu moje serdeczne podziękowanie kreślę się z wysokim szacunkiem

Filip Wiener, rabin w Baden obok Wiednia.



Ostrzega się przed naśladowanymi preparatami i uprasza się przy kupnie uważać na oryginalną markę ochronną, wizerunek i podpis wynalazcy Jana Hoffa. Przesyłki niżej 2 zł. nie uskuteczniają się. Dostać można w wszystkich aptekach, drogueryach i wielkich handlach.

5419

Gorzelnik.

Teoretycznie wykształcony, z kilkonastoletnią praktyką, przytem doświadczony gospodarz, życzy sobie zmienić posadę. **Łaskawe** zgłoszenie Z. Z. post. rest. Tarnopol.

6173 1-4

Un Parisien donne des leçons de lanque française à un prix modèré.

Rue Chorążczyzna S. 1es étage.

6193

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok 1886

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł. 70 cnt.,** z których przypada 10ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.



T. OKORNICKI

magazyn porcelany i szkła

Lwów, ul. Halicka l. 4.

w wielkim wyborze otrzymałem serwisy stołowe i herbaciane w najnowszych deseniach i fasonach i polecam takowe po najniższych cenach, porcelana i szkło stołowe z monogramami wykonują się również na zamówienia, na żądanie mogę przesłać na prowincyę wzory do wyboru.

6190 1-6

KONCESYONOWANA

szkoła spiewu solowego Ireny Lewickiej

dyplomowanej spiewaczki konserwatoryum dreździeńskiego, uczennicy Leviego i Procha w Wiedniu, rozpoczyna drugi rok szkolny 1 września 1886. Warunki i programy nauk od 9 do 1 w południe, ulica Dominikańska l. 11.

6194 1—30

Studentów szkół niższych lub Panienki przyjmuje na wikt i pomieszkanie zacna rodzina, z udzielaniem lekcyj przedmiotów szkolnych. Bliższych szczegółów udziela K. Gawlikowski (Wałowa l. 8. I. piątro.)

6098 3—3

Przyrządy dla Piwowarni,

Kocioł żelazny do warzenia piwa, **Pompa** metalowa do pompowania zacioru i piwa, **Urządzenie** do suszni, **Mieszadło** do zacierni, **Chłodnik** drewniany, **Gniotek** do słodu i t. p., za mierną cenę do sprzedania.

Bliższą wiadomość udziela Ferdynand Pietzsch we Lwowie.

6012 2—6

W Instytucie naukowym wojskowym

we Lwowie.

Pałac Skrzyńskich (Lipowa l. 4.)

rozpoczyna się **nowy kurs** do egzaminów na **jednorocznych ochotników** i do wszystkich **c. k. Zakładów naukowych wojskowych** z dniem **1. Września 1886.**

Rozporządzeniem Ministerstwa wojny z dnia 4. Kwietnia 1886 oddz. VI. l. 707, otrzymał Instytut upoważnienie do przygotowywania kandydatów do c. k. szkół kadeckich z brakujących im, według przepisów, klas gimnazyalnych lub realnych. Mogą zatem kandydaci pobierać nauki w Instytucie aż do V. klasy gimnazyalnej włącznie. Kompetenci o przyjęcie do I. roku szkoły kadeckiej winni się wykazać świadectwami z ukończonej z dobrym postępem w gimnazyum, szkole realnej lub w tutejszym Instytucie IV. klasy, do II. roku jak wyżej z ukończonej V. klasy.

Zapisywać się można tylko do 10 września b. r., poczem przyjęcie zależeć będzie od ściśle wykonanych warunków §. 7. programu zakładowego.

Instytut utrzymuje tak dla powyższych kandydatów, jako też dla uczęszczajacych do szkół publicznych **pensyonat**, w pięknem, zdrowem i dogodnem miejscu, połączony z gimnastyką i szermierka, kierowany umiejętnie i z prawdziwą rodzicielską opieką.

Wolne miejsca jak dotąd.

F. Koestlich,

dyrektor Zakładu,

przyjmuje od 5—7 popoł. (do 31/8 Piekarska 21).

5945

Uwiadomienie.

Redakcya „Kuryera Rolniczego w Poznaniu" uwiadamia Szanownych Obywateli zamieszkałych w Galicyi, iż wychodzi w Poznaniu pod tytułem wyżej wzmiankowanym, gazeta zajmująca się li tylko rozgłaszaniem rozmaitych postępów i doświadczeń w gospodarstwie postępowem, kupiectwie, przemyśle i t. p., Kuryer Rolniczy bywa rozsyłanym w 24.000 egzemplarzach w Wielkim Księstwie Poznańskiem, Szlązku, całych Niemczech i Rossyi. Prenumerata kwartalna wynosi 1 zł. Ogłoszenia od wiersza 15 ct. Abonament od każdego czasu.

Chlebodawcom (obywatelom ziemskim, fabrykantom, zakładom naukowem) poleca się wszelkiego rodzaju służby, czyli oficyalistów bezpłatnie i bez żadnych kosztów, lecz zanim kogo Redakcya poleci, wyegzaminuje go, czy na posadę jest zdatny tak pod wzglę em moralności jak kwalifikacyi, a w takim razie unika każdy chlebodawca zawodu. Rządzcy, ekonomi, gorzelnicy, leśniki, ogrodnicy, buchalterzy, panny służące, gospodynie, Guwernantki, Nauczycielki, Nauczyciele domowi, bony wszelkiej narodowości czekają pomocy od Redakcyi.

Ogłaszajcie kupna, sprzedaży, dzierżawy a osiągniecie rezultaty oczekiwane.

Wszelkie lista pod adresem 6010 2—7

Administracya „Kuryera Rolniczego w Poznaniu".

Z. 17865/VI. (6112 1—2)

Offertausschreibung.

Zur Deckung des für das Jahr 1887 erforderlichen Bedarfes der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direktion Lemberg wird die Lieferung von circa 26000 kg. doppeltra ffinirten Rübbrennoeles und 48.000 kg. Petroleum bester Gattung im Offertwege vergeben.

Die zur Offertstellung nöthigen allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse können bei der gefertigten Betriebs-Direction eingesehen und angefordert werden, welche diesfalls auch sonstige Aufschlüsse ertheilt.

Die bezüglichen ordnungsmässig gestempelten und mit der Aufschrift: „Offert zur Lieferung Rübbrennoel oder Petroleum" versehenen Offerte sind unter Anschluß der ebenfalls vorschriftsmässig gestempelten und unterfertigten Lieferungsbedingnisse versiegelt bis 15. September 1886 Mittags 12. Uhr bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg einzubringen.

Offerte, welche diesen Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberüksichtigt.

Lemberg, im August 1886.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

(Nachdruck wird nicht honorirt)

L. 17866/VI. (6112 1—2)

Ogłoszenie dostawy

dla c. k. kolei państwowych okręgu Dyrekcyi Lwowskiej rozpisuje się na przeciąg roku 1887 za ofertami dostawę około 26.000 kg. oleju rzepakowego, podwójnie rafinowanego do oświetlenia i 48000 kg. nafty przedniego gatunku.

Potrzebne do oferowania ogólne i szczegółowe warunki dostawy przejrzeć i otrzymać można u podpisanej Dyrekcyi ruchu, która też bliższych udziela wyjaśnień.

Oferty opieczętowane, należycie ostemplowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na dostawę oleju rzepakowego lub nafty", do których dołączyć należy warunki dostawy, przez oferującego podpisane i odpowiednio ostemplowane, wniesione być mają w c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie do dnia 15. Września 1886, godziny 12 w południe.

Oferty nieodpowiadające powyższym wymogom nie będą uwzględnione.

Lwów, w Sierpniu 1886.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony).

FARBY OLEJNE

gotowe do użytku i szybko schnące,

FARBY

do malowania dachów, w najlepszym pokoście tarte,

Najlepsze farby

tarte w pokoście mineralnym, odpowiadają różnym celom, nadają farbę i połysk za jednorazowem pociągnięciem, wysechają w niewielu godzinach i tańsze są od olejnych.

Farby do fasad

rozpuszczalne w wapnie do kolorowania budynków w 36 kolorach

Wszelkie gatunki lakierów krajowych i zagranicznych

Pędzle

znajlepiej renomowanych fabryk. Tektury dachowe, ter pogazowy i drzewny, masa terowa, asfalt, cement, gips.

Oliwy do maszyn i smarowidło do osi żelaznych.
Pasy skórzanne do maszyn.
Pasy gumowe do maszyn. (2529 22—?)
Gurty konopne do maszyn.

NOWOŚĆ:

Lniane napuszczane pasy do maszyn etc.

polecają:

Hübner i Hanke we Lwowie.

Karty wzorów, cenniki i specyalne oferty, na żądanie gratis i franko.



Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.



Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 1—?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach.

Rzetelna konkurencya

Edward Schumann

Handel papieru i galanteryi

we Lwowie, plac Bernardyński l. 3.

Poleca po cenie możliwie niskiej i w wielkim wyborze, wszelkie artykuły w zakres handlu papierowo-galanteryjnego wchodzące, jak:

Przybory szkolne do pisania rysowania i malowania,
Papier listowy, kancelaryjny i do pakowania,
Obrazy, ramy listewkowe, złote i czarne,
Mydła, perfumerye i różne drobnostki figlarne,
Galanteryjne wyroby z szkła, drzewa, kości, papieru i skóry,
Metalu, bursztynu i innych płodów sztuki i natury,
Albumy, kasetki, fajki, cygarniczki, portmonetki,
Cwikiery, spineczki, lusterka, grzebyki, szczoteczki,
Nożyki, scyzoryki, kuferki podróżne, pledowe rzemyki, i różne inne rzeczy piękne a praktyczne, których wymienić niepodobna, bo są bardzo liczne, kto jednak łaskaw przekonać się może: jak różne?! jak tanie?! i w jakim wyborze?!

Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotną pocztą i chętnie przyjmuję do pakowania towary, pochodzące z innych handli lub księgarni.

Skoro kto z prowincyi zamówi z różnych przedmiotów do wysokości 5 złr., wysełka z opakowaniem tychże uskutecznia się bezpłatnie do każdej stacyi pocztowej.

Prowadzę ścisłą kontrolę zakupów z prowincyi, a skoro już kwota takowych dojdzie do zł. 10, każdy z Szan. Odbiorców otrzyma **Premium** składajace się z kasetki **Gasparone.**

Cenniki na żądanie franco.

6165 1—6

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Warnera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw ... Kraków